

CBA ZATRZYMAŁO PRACOWNIKÓW GRUPY KGHM

Zorganizowana grupa przestępcza naraziła KGHM na co najmniej 4,7 mln zł straty. Sześć osób zatrzymanych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne usłyszało już prokuratorskie zarzuty. W sprawę uwikłanych jest dwóch kontrolerów jakości z Huty Miedzi Legnica.

STR. 3



Fot. dągow.pl

DLACZEGO LAMPY NIE ŚWIECĄ?

– Droga nowa, ładna, ale dlaczego wciąż nie włączono lamp, które przy niej stoją? – zastanawia się jeden z Czytelników, który zadzwonił do naszej redakcji. Dlaczego oświetlenie na fragmencie trasy od alei gen. Maczka do łącznika z S3 nie działa?

STR. 9



Fot. TV Regionalna.pl

MCZ MA NOWY REZONANS I NIE TYLKO

Miedziowe Centrum Zdrowia zyskało bardzo nowoczesny sprzęt, dzięki któremu będzie mogło lepiej leczyć pacjentów zmagających się z rakiem. To jedyny w Polsce tak zaawansowany technologicznie rezonans, nowe pracownie rentgenowskie oraz ultrasonografy.

STR. 3



Fot. Marta Czachórska

TYSIĄCE PSICH PIĘKNOŚCI



Fot. Joanna Dziubek

» W tym roku na Międzynarodową Wystawę Psów Rasowych wystawcy przywieźli do Lubina ponad 2,4 tys. zwierząt około dwustu różnych ras. Najliczniejszą reprezentację stanowiły buldogi francuskie. W hali widowiskowo-sportowej przez trzy dni można było podziwiać najpiękniejsze okazy ras i popularnych, i rzadko u nas spotykanych.

– Są psiaki, które się stresują, dlatego na wystawę wybiera się takie, które lubią się prezentować, nie boją się tłumów. Takie psy modelki i modele – mówi lubinianka Natalia Jasińska-Gbiorczyk, której pies rasy chihuahua długowłosa ma już tytuł czempiona Polski.

Więcej na str. 10 i 11

reklama



FIRMA TERBUD ROZPOCZYNA SPRZEDAŻ MIESZKAŃ 1,2 I 3 POKOJOWYCH W NOWO BUDOWANYM BUDYNKU WIELORODZINNYM W ŚCINAWIE W RYNKU
TERMIN PRZEKAZANIA MIESZKAŃ DO UŻYTKOWANIA SIERPIEŃ 2019
TEL: 713892612, Wołów ul. Witosa 11

www.terbud.net.pl

TERBUD

RZETELNA Firma

FERIE W MIEŚCIE

Uczniowie z Dolnego Śląska, a więc również lubinianie, już 28 stycznia rozpoczną ferie. Sprawdzamy, jakie atrakcje dla najmłodszych na te dwa tygodnie wolne od szkoły przygotowały w Lubinie miejskie instytucje.

STR. 4



Fot. Marta Czachórska

Szaleństwo w rytmach disco

» *Między innymi Cleo czy zespoły After Party oraz Piękni i Młodzi będzie można zobaczyć i usłyszeć podczas kolejnej, piątej już Gali Disco, która odbędzie się w lubińskiej hali widowiskowo-sportowej w najbliższą sobotę, 26 stycznia. Jak zwykle koncertom będzie towarzyszyć zbiórka na cele charytatywne. Tym razem będzie okazja pomóc niedosłyszącemu rodzeństwu ze Ścinawy.*

Na scenie ustawionej w hali dla wielbicieli disco polo wystąpi czarna-stu artystów. Niektórzy gościli już wcześniej w Lubinie, innych będzie można usłyszeć i zobaczyć po raz pierwszy. Zagrają: Cleo, Zespół After Party, Czadoman, Piękni i Młodzi, Zespół Muzyczny DEFIS, Cliver, Playboys, PowerPlay, Exaited, Dejw, Bayera, Luka Rosi, Dj Disco&McPollo, Dj Omenio. Podczas tej edycji usłyszymy również mieszkańca naszego regionu Szymona Tkaczyka z utworem „Teresa”.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 17. Nieodłącznym punktem każdej Gali Disco jest akcja charytatywna. Podczas poprzedniej gali zbierano pieniądze dla dwuletniej Igi Sielickiej z Polkowic, któ-



To będzie już piąta Gala Disco w lubińskiej hali

Fot. Mariola Ankutowicz

ra urodziła się z wrodzonym zakażeniem wirusem cytomegalii. Wirus ten spustoszył jej układ nerwowy i uszkodził słuch. Tym razem zaś będzie okazja, by pomóc dwójce niedosłyszących dzieci ze Ścinawy, które wychowuje ojciec.

– W tym roku podjęliśmy współpracę z grupą „Brzmienie”, która w ramach realizowanego przez siebie projektu w Ogólnopolskiej Olimpiadzie „Zwolnieni z teorii”, przeprowadza zbiórki dla rodzeństwa ze Ścinawy, które jest silnie niedosłyszące. Cel jest szczytny, dlatego podczas Gali Disco będzie możliwość zakupu specjalnych, wygłuszających słuchawek dla dzieci, któ-

re w szczególności narażone są na negatywne działanie głośnej muzyki podczas różnego rodzaju wydarzeń – mówi Zuzanna Pers z Events Factory, firmy która organizuje Galę Disco.

Cały dochód ze sprzedaży tych słuchawek zostanie przeznaczony na zakup nowoczesnych aparatów słuchowych dla tej dwójki dzieci ze Ścinawy.

Bilety na Galę Disco można kupić w kasie w Centrum Squash w godzinach 11-22 od poniedziałku do piątku i 13-22 w soboty i niedziele. Dostępne są również na stronie internetowej bilety.ev-factory.pl. MARTA CZACHÓRSKA

Dostali mandat, ale i tak jest bezpiecznie

■ **Zakończono kontrolę lubińskiego escape roomu. Korzystanie z obiektu jest bezpieczne. Tymczasem minister obrony narodowej Joachim Brudziński przyjął zmianę rozporządzenia ws. ochrony przeciwpożarowej budynków.**

Osoby szukające rozrywki w escape roomie w Lubinie przy ul. Sportowej mogą być spokojne.

Kontrola lokalu przeprowadzona przez strażaków w zakresie spełnienia wymogów ochrony przeciwpożarowej nie wykazała poważniejszych uchybień. Część brakujących dokumentów, jak na przykład przedstawienie atestów na niektóre materiały znajdujące się na wyposażeniu obiektu jako trudno zapalne, została już dostarczona. – Pewne sytuacje wątpliwe zostały już wyjaśnione. Ze wszystkich pokoi jest zapewniona możliwość natychmiastowej ewakuacji. Wcześniej nie we wszystkich pomieszczeniach było to możliwe, ale zostało naprawione – mówi

starszy brygadier Cezary Olbryś, zastępca komendanta powiatowego PSP w Lubinie.

– Na tę chwilę nie ma nieprawidłowości, które stwarzają bezpośrednie zagrożenie dla zdrowia lub życia ludzkiego. Jeżeli chodzi o spełnienie przepisów ochrony przeciwpożarowej obiekt będzie mógł funkcjonować – dodaje strażak.

Większych uchybień nie stwierdzili także pracownicy nadzoru budowlanego. – Jedynym zastrzeżeniem był brak okresowych kontroli obiektu, jeśli chodzi np. o instalacje gazowe, przewody kominowe i ogólne kontrole budowlane. Właściciel został już ukarany grzywną w postaci mandatu oraz wyznaczono mu terminy do usunięcia tych braków – informuje Wiesław Kozub z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Lubinie. – Oprócz tego nie zauważyliśmy żadnych nieprawidłowości, zarówno w stanie techniczny budynku, jak i instalacjach. Niema powodów, żeby wprowadzać jakieś zakazy czy nakazy – dodaje inspektor. SzK

Zebrano 20 ton leków

Już prawie 20 ton leków udało się zebrać podczas prowadzonej od dziesięciu lat w Lubinie akcji „Przynieś niepotrzebne leki do apteki”. Takich punktów w mieście jest aż 30, a coraz więcej z nas jest świadomych, że przeterminowanych lub niepotrzebnych leków nie powinniśmy wyrzucać do kosza lub kanalizacji. Wielu mieszkańców naszego miasta ma w domowej apteczce leki z przekroczoną datą ważności lub zbędne, których nie używa żaden z domowników. Lek to środki chemiczne, których nie powinniśmy wyrzucać do kosza na śmieci ani kanalizacji. Należy je odpowiednio zutylizować. Lek wyrzucony do kosza trafiają na składowiska śmieci, gdzie mogą stanowić zagrożenie dla zwierząt żerujących na odpadach lub dla ludzi, którzy wejdą w ich posiadanie. Dodatkowo zanieczyszczają środowisko. Stały system zbiórki przeterminowanych lub niewykorzystanych leków funkcjonuje w mieście już dziesięć lat. Do tej pory udało się zebrać ich już prawie 20 ton. W samym tylko 2018 roku, lubinianie pozbyli się 3.271 kg niepotrzebnych leków.

Zbędne leki można nieodpłatnie wrzucać do oznakowanych pojemników ustawionych w 30 aptekach w naszym mieście, które raz w miesiącu opróżnia Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Lubinie.

Do pojemników można wrzucać leki w każdej postaci, tj. tabletki, drażetki, ampułki, maści, proszki, syropy, krople i roztwory wraz z opakowaniem. Nie wolno natomiast wrzucać termometrów, używanych igieł i strzykawek oraz zużytych materiałów opatrunkowych. KS

Medyczna marihuana już w Polsce

■ **Recepty może wystawić każdy lekarz, a gram ma kosztować około 65 złotych. Do Polski trafiło pierwsze siedem kilogramów medycznej marihuany. Produktu nie ma jednak w aptekach, tylko farmaceuta po otrzymaniu recepty będzie mógł zamówić ją z hurtowni. Pacjentów, którzy jej potrzebują są tysiące. Dotychczas produkt można było sprowadzać tylko na własną rękę w ramach skomplikowanej procedury.**

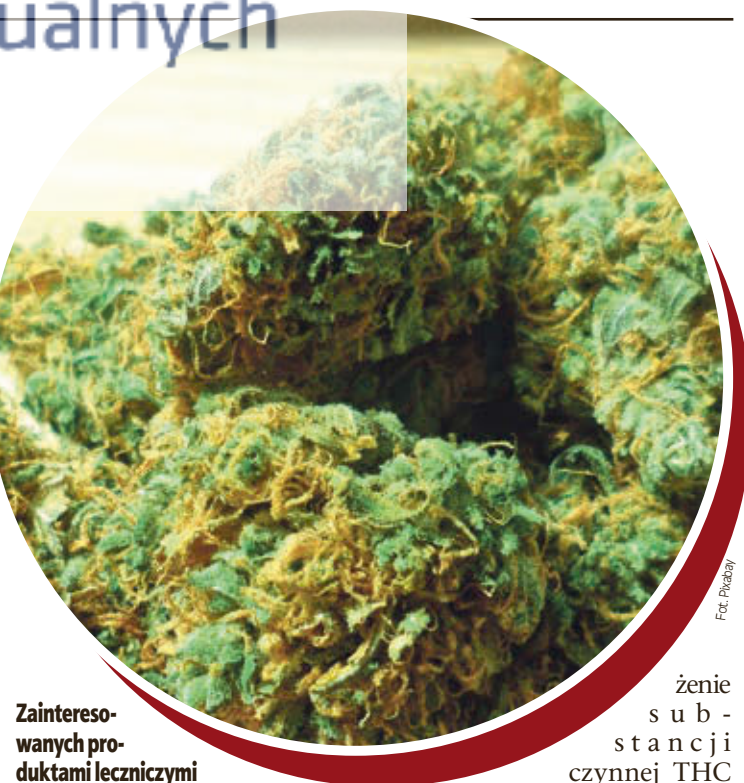
Pierwsze kilogramy terapeutycznej marihuany wyprodukowanej przez Kanadyjczyków właśnie przyjechały do Łodzi z Niemiec. Na razie jedyną firmą w naszym kraju, która ma zgodę Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych na jej sprowadzanie jest Spectrum Cannabis. – W pierwszej kolejności będziemy zaopatrywać te apteki, które mają już swoich pacjentów i czekają z receptami na odbiór tego leku. W dalszym etapie będziemy dystrybuować ten produkt do innych aptek i innych hurtowni farma-

ceutycznych – mówi Izabela Walasik, kierownik hurtowni farmaceutycznej w Łodzi.

Informacje na temat medycznej marihuany w polskich aptekach pojawiły się w październiku ubiegłego roku. Jednak termin rozpoczęcia sprzedaży był kilkakrotnie przekładany. Początkowo mówiło się o końcu listopada, później o początku grudnia, w końcu ostateczny termin miał przypadać na połowę grudnia.

Gram leczniczej marihuany kosztować ma około 65 zł. Pierwsza dostawa zaspokoi potrzeby tylko około tysiąca pacjentów, a to oznacza, że kartony z leczniczym suszem znikną z półek szybko. Cena leku ma się znacznie zmniejszyć, gdy tylko ruszy fabryka w Danii. Powinno to również w pełni zaspokoić potrzeby europejskiego rynku na ten produkt.

Z analiz Spectrum Cannabis wynika bowiem, że zainteresowanych produktami leczniczymi na bazie konopi medycznych w Polsce może być nawet 300 tys. pacjentów, chorujących m.in. na padaczkę lekooporną,



Fot. PixaBay

Zainteresowanych produktami leczniczymi na bazie konopi medycznych w Polsce może być nawet 300 tys. pacjentów, chorujących m.in. na padaczkę lekooporną, stwardnienie rozsiane, nowotwory i przewlekłe bóle

stwardnienie rozsiane, nowotwory i przewlekłe bóle. Według medycznych szacunków, osoby stosujące leczniczą marihuanę do walki z bólem, zużywają miesięcznie średnio 15 g marihuany. Zawiera ona wysokie 19 proc. stę-

żenie substancji czynnej THC oraz 1 proc. CBD.

Symbolem walki o wprowadzenie medycznej marihuany do Polski był Tomasz Kalita, który chorował na glejaka wielopostaciowego. Były polityk SLD przez wiele lat starał się przekonać rząd do zalegalizowania rośliny w celach leczniczych. Niestety zmarł w 2017 roku. – Ja nie chcę być legalnym ćpunem, tylko po prostu chcę wyzdrowieć – tłumaczył Kalita. SZYMON KWAPIŃSKI

CBA zatrzymało pracowników grupy KGHM

» Sześć osób – pracowników grupy KGHM i kooperantów miedziowego holdingu – zostało zatrzymanych przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Prowadzone przez Biuro śledztwo wskazuje, że mogli narazić jedną ze spółek-córek KGHM na ponad 4 mln zł strat.

Na polecenie Prokuratury Okręgowej w Legnicy funkcjonariusze lubelskiej delegatury CBA zatrzymali 15 stycznia czterech przedsiębiorców i dwóch pracowników holdingu.

– Ustalenia śledztwa wskazują, że zatrzymani, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili jedną ze spółek z grupy kapitałowej KGHM do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i strat w kwocie co najmniej czterech milionów złotych. Te pieniądze stanowiły zapłatę za wióry i granulat miedzi. Przy zakupie zawyżano zawartość procentową samej miedzi w dostawach złomu poprzez podmiannę próbek, które są podstawą do szacowania wartości skupionego towaru. Do takiego procederu miało dochodzić przez co najmniej osiem miesięcy 2017 roku – informuje Temistokles Brodowski, rzecznik prasowy CBA.

Śledczy zdradzają, że na pomysł łatwego zarobienia dużych pieniędzy wpadł biznesmen z województwa kujawsko-pomorskiego, który sprzedawał złom do legnickiej huty. Pomagał mu krewny, dwóch pracowników huty i jeszcze dwóch mieszkańców nasze-



Zatrzymany w środę biznesmen i jego krewny, jeden z kontrolerów i jeszcze jedna osoba powiązana z przestępczą grupą usłyszeli już zarzuty (zdjęcie ilustracyjne)

go regionu. Nieuczciwy kontrahent wyłudził ponad 4,7 mln zł z należącej do KGHM spółki, która za złom płaćła. Proceder rozpoczął się w 2017 r. i trwał do początku roku 2018.

Śledztwo w tej sprawie podjęła delegatura Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Lublinie. Na podstawie zebranych przez Biuro materiałów sprawą zajęła się legnicka prokuratura. Zatrzymani w środę biznesmen i jego krewny, jeden z kontrolerów i jeszcze jedna osoba powiązana z przestępczą grupą usłyszeli już zarzuty.

– Zarzut udziału z zorganizowanej grupy przestępczej, przyjmowanie korzyści majątkowych za fałszowanie próbek złomu, wprowadzenie w błąd spółki realizującej płatności i w konsekwencji doprowadzenie jej do niekorzystnego rozporządzenia majątkiem – wylicza Lidia Tkaczyszyn, rzeczniczka prasowa Prokuratury Okręgowej w Legnicy. Osoby, które usłyszały te zarzuty, zostały tymczasowo aresztowane.

Jednej osobie zarzucano przyjęcie łapówki, a sąd nakazał objęcie jej dozorem policyjnym i poręczeniem majątkowym. Ostatni z podejrzanych, który miał pomagać w korupcji, również opuścił areszt za poręczeniem.

Większość podejrzanych przyznała się do popełnienia zarzucanych im działań. Śledztwo nadal jest w toku.

Zarząd Polskiej Miedzi wydał oświadczenie, w którym deklaruje pełną współpracę z organami prowadzącymi śledztwo. Czytamy w nim:

„Z pełną determinacją i konsekwencją będziemy dążyć do dogłębnego wyjaśnienia sytuacji, które mogą być niezgodne z polskim prawem oraz etyką biznesu. W ostatnich miesiącach Zarząd KGHM wdrożył system przeciwdziałania stratom w Grupie. W październiku ubiegłego roku powołano Pełnomocników ds. Etyki i Antykorupcji. Do ich zadań należy analiza i weryfikacja wszelkich sygnałów i napływających zgło-

szeń o działaniach korupcyjnych oraz nadzór nad przestrzeganiem kodeksu Etyki Grupy Kapitałowej.

KGHM Polska Miedz SA wprowadziła w całej Grupie Kapitałowej Politykę Antykorupcyjną, a powołany Wydział Etyki i Procedur Antykorupcyjnych odpowiada za jej stosowanie we wszystkich podmiotach Grupy KGHM. Wdrażany jest system antykorupcyjny oparty o normę ISO 37001. W celu zapewnienia anonimowości pracownikom oraz właściwego nadzoru nad realizacją wytycznej ścieżki Spółka buduje globalny system powiadamiania o nieprawidłowościach oraz promuje wśród pracowników uczciwą postawę, nie tylko na poziomie zawodowym, ale także prywatnym. Na bieżąco weryfikowana jest także zgodność regulacji wewnętrznych z prawem polskim oraz międzynarodowym we wszystkich obszarach naszej działalności, bez względu na miejsce prowadzenia biznesu.”

JOANNA DZIUBEK

Nowy rezonans i nie tylko

■ Miedziowe Centrum Zdrowia zyskało bardzo nowoczesny sprzęt, dzięki któremu będzie mogło lepiej leczyć pacjentów zmagających się z rakiem. To jedyny w Polsce tak zaawansowany technologicznie rezonans, nowe pracownice rentgenowskie oraz ultrasonografy. Wszystkie to w ramach projektu Miedziowo-Turoszowskiego Zagłębia Onkologicznego.

– To przede wszystkim nowa pracownia rezonansu, która bardzo nas cieszy, bo nasz rezonans pracował sześć dni w tygodniu i nie miał już żadnych mocy przerobowych. Dziś mamy dwa na taki niewielki szpital, to naprawdę dużo – przyznał prezes MCZ Piotr Milczanowski, otwierając uroczyste pracownię rezonansu. – Oprócz tego, w tym samym projekcie mamy cztery nowe pra-

cówki medyczne zdobyły na realizację przedsięwzięcia ponad 25,7 mln zł dofinansowania ze środków unijnych. Lubuska część inwestycji kosztowała trochę ponad 14,7 mln zł. To była najważniejsza inwestycja MCZ w ubiegłym roku. Oprócz wymienionych urządzeń kupiono także zestawy do cytoskopii oraz kolonoskopii.

Największe emocje podczas prezentacji nowego sprzętu wzbudził rezonans magnetyczny. Specjaliści porównywali go do nowoczesnego mercedesa wśród tego typu maszyn.

– Bardzo się cieszę, że jesteśmy w awangardzie i technologicznej, i diagnostycznej, bo to pierwsze takie urządzenie w Polsce, jeśli chodzi o jego zaawansowanie technologiczne. Nie mamy się więc czego wstydzić – mówił o nowym rezonansie podczas jego prezentacji prezes KGHM, Marcin Chłudziński.



Fot. Marcin Chłudziński

cownie rentgenowskie: dwie w Lubinie i po jednej w Głogowie oraz Legnicy. Wymieniliśmy wszystkie ultrasonografy na najnowocześniejsze. Jest to realizacja programu diagnostycznego skierowana do osób chorych onkologicznie. Mamy nadzieję, że diagnostyka, która była niezła do tej pory, będzie jedną z najlepszych, przynajmniej na Dolnym Śląsku – dodaje.

MCZ zrealizowało ten projekt wspólnie z Wielospecjalistycznym Szpitalem w Zgorzelcu. Całość kosztowała ponad 31 mln zł. Pla-

– Benzynę do tego mercedesa będzie dolewać Narodowy Fundusz Zdrowia – uśmiechał się Zbigniew Hałaś, wicedyrektor dolnośląskiego oddziału NFZ, mając na myśli to, że jego pracę będzie finansować Fundusz. – W czasie zaledwie kilku dekad nastąpiła ogromna zmiana. Kiedyś dokładna diagnoza następowała dopiero na stole sekcyjnym, dzisiaj za życia człowieka można uzyskać skuteczną diagnostykę, powodującą ekonomizację procesu leczniczego – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

regionalna.pl

TWOJA LOKALNA TELEWIZJA

OBSERWUJ NAS: /tvregionalna

NETIA kanał 274

CYFROWA TELEWIZJA NAZIEMNA
częstotliwość 650 kanał 43

VECTRA kanał 830

upc
razem z TV Bolesławiec

kanał 133 dekodery Horizon
kanał 365 dekodery Mediabox

Ferie w mieście

» **Ferie coraz bliżej. Uczniowie z Dolnego Śląska, a więc również lubinianie, rozpoczną je już 28 stycznia. Nie wszyscy wyjadą jednak z miasta. Sprawdzamy, jakie atrakcje dla najmłodszych na te dwa tygodnie wolne od szkoły przygotowały w Lubinie miejskie instytucje.**



Jak zwykle Zimową Akademię Zabawy przygotowało dla dzieci Centrum Kultury Muza

Centrum Kultury Muza

Jak zwykle półkolonijne zajęcia pod nazwą Zimowa Akademia Zabawy organizuje Centrum Kultury Muza. Zostały ostatnie wolne miejsca.

Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku od 6. do 10. roku życia. W planach są warsztaty, zabawy oraz oglądanie spektakli i filmów w kinie. Zajęcia odbywać się będą od 4 do 8 lutego w godzinach 10-14.

Warunkiem zapisu na Zimową Akademię Zabawy jest dostarczenie karty zgłoszeniowej, którą można pobrać ze strony internetowej Muzy oraz uiszczenie opłaty (30 zł za dzień lub 150 zł za tydzień). Szczegóły pod numerem telefonu 76 746 22 71 – pokój 202 (od godz. 8 do 16 – od poniedziałku do piątku) oraz na stronie ckmuz.eu.

Młodzieżowy Dom Kultury

Tradycyjnie półkolonie organizuje także Młodzieżowy Dom Kultury. I w tym przypadku zostały ostatnie wolne miejsca na drugi tydzień ferii. Zapisy przyjmowane są w sekretariacie MDK-u w godzinach 8.30-15.30. Nie trzeba być uczestnikiem innych zajęć tej instytucji, by wziąć udział w półkoloniach. Trzeba jednak

zapłacić. Półkolonie przeznaczone są dla dzieci w wieku 7-12 lat.

Od 28 stycznia do 8 grudnia od poniedziałku do piątku w godzinach 9-14 odbywać się będą warsztaty teatralne, plastyczne, komputerowe i wiele innych. Ponadto zaplanowano wyjścia do kina, a także wycieczkę do Sudeckiej Zagrody Edukacyjnej. Szczegóły można znaleźć na stronie mdk-lubin.pl.

MDK, oprócz ferii w formie półkolonii, proponuje także bezpłatne warsztaty gitarowe dla dzieci i młodzieży. Wciąż jeszcze są wolne miejsca. Żeby się zapisać, trzeba skontaktować się z prowadzącym zajęcia Andrzejem Ossowskim, którego można zastać w MDK-u od poniedziałku do piątku w godzinach 16-18.30. Szczegóły na stronie mdk-lubin.pl.

Lubińskie zoo

Zapisy obowiązują także na ferie organizowane przez lubińskie zoo. Zajęcia będą się odbywać od 4 do 8 lutego w godzinach

12-14 w budynku edukacyjnym w parku Wrocławskim. Udział w nich jest bezpłatny, ale liczba miejsc ograniczona. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 76 720 89 81.

– Zapraszamy dzieci i młodzież z opiekunami – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej. – Będą to zajęcia plastyczno-edukacyjne oczywiście nawiązujące do przyrody – dodaje.

Więcej informacji można znaleźć na Facebooku lubińskiego zoo.

Muzeum Historyczne

Bezpłatne zajęcia plastyczne dla najmłodszych mieszkańców przygotowało również Muzeum

Historyczne w Lubinie. W tym przypadku też trzeba wcześniej zgłosić się telefonicznie.

Podczas warsztatów dzieci obejrzą prezentowaną w Galerii Ratuszowej wystawę czasową pn. „Polski plakat filmowy”, wymienią się spostrzeżeniami, następnie – wykorzystując różne techniki plastyczne – stworzą plakaty według własnego projektu. Na zakończenie mali uczestnicy zaproszeni zostaną na spacer po muzeum.

Zajęcia adresowane są do osób w wieku od 5 do 12 lat. Zaplanowanych jest sześć spotkań: 28 stycznia (poniedziałek), 30 stycznia (środa), 1 lutego (piątek), 4 lutego (poniedziałek), 6 lutego (środa) i 8 lutego (piątek). Będą się one rozpoczynać o godz. 10 i trwać około dwóch godzin. Dzieci pracować będą w 15-osobowych grupach, dlatego na zajęcia obowiązują zapisy. Zgłoszenia przyjmowane są telefonicznie pod numerem 76 754 45 00, od poniedziałku do piątku w godz. 8-16, bądź osobiście w muzeum (ratusz miejski, Rynek 23).

Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe

Jak co roku, Akcję Ferie organizuje Ośrodek Kultury Wzgórze Zamkowe. I w tym przypadku udział w zajęciach jest bezpłatny, ale trzeba się wcześniej zapisać. Warsztaty odbędą się w Pracowni Działań Twórczych Artpunkt na Wzgórzu Zamkowym 30 i 31 stycznia (środa, czwartek) w godzinach 10-12. Są przeznaczone dla dzieci w wie-

ku 7-13 lat. Uczestnicy zajęć będą tworzyć karnawałowe maski z różnorodnych materiałów, a także z okazji zbliżających się walentynek przygotowują upominki. Zapisy na Akcję Ferie przyjmowane są pod numerem telefonu: 76 749 69 69.

Regionalne Centrum Sportowe

Zaś wielbicieli sportu zaprasza Regionalne Centrum Sportowe, które przygotowuje na ferie bezpłatne zajęcia dla dzieci i młodzieży. W planach są między innymi zajęcia na basenie, lodowisku i w kręgielni. Będzie można także spróbować swoich sił na ścianie wspinaczkowej, strzelnicy, w tenisie stołowym czy piłce ręcznej. Na zajęcia nie trzeba się wcześniej zapisywać, a szczegółowy harmonogram umieszczony został na stronie internetowej rclubin.pl.

Kino Muza

Na czas ferii przygotowało się także lubińskie kino Muza. Będą się tu odbywać specjalne seanse filmowe dla dzieci – od godziny 14. Wyświetlone zostaną produkcje: „Asteryks i Obeliks. Tajemnica magicznego wywaru”, „Ralph Demolka w internecie”, „Spider-Man Uniwersum”, „Chłopiec z burzy” oraz „Lego Przygoda 2”.

Oprócz filmów w Muzie będzie można także obejrzeć teatrzyk. 6 lutego o godzinie 12 wystawiony zostanie „Bałwanek Tiko i Królowa Fruncja” Teatru Katarynka. Szczegóły na stronie ckmuz.eu.

MARTA CZACHÓRSKA



W muzeum podczas ferii odbędzie się sześć spotkań. Uczestnicy stworzą plakaty według własnego projektu



Czas wolny od szkoły będzie można spędzić również w lubińskim zoo. Będą się tam odbywać warsztaty plastyczno-edukacyjne

Więcej niż rok wcześniej, ale mniej niż dwa lata temu

■ W ubiegłym roku w Lubinie przyszło na świat nieco więcej dzieci niż w 2017, ale mniej niż dwa lata wstecz. Lubinianie swoim pociechom najczęściej nadawali imiona: Aleksander i Szymon oraz Julia, Hanna i Zuzanna.

Rok 2018 w naszym mieście zdominowali chłopcy. Urodziło się ich o 78 więcej niż dziewczynek. W sumie w lubińskim urzędzie zarejestrowano 1604 urodzenia. To więcej niż rok wcześniej, gdy w naszym mieście przyszło na świat 1559 maluchów, ale mniej niż w 2016 roku, kiedy to urodziło się 1688 dzieciaków.

Najwięcej maluchów przybyło przez cały rok mieszkańcom ulic Mickiewicza i Krzemienieckiej. Rodzice najczęściej decydowali się nadać swo-

im pociechom imiona: Aleksander, Szymon, Jakub, Antoni, Jan, Marcel, Wojciech oraz Julia, Hanna, Zuzanna, Lena, Alicja, Zofia, Maja i Maria.

Przez cały rok 2018 zmarło 1160 osób. To mniej więcej tyle samo, co rok i dwa lata wcześniej.

Sporo mieszkańców Lubina zdecydowało się w ubiegłym roku na ślub. Tutejszy Urząd Stanu Cywilnego odnotował zawarcie 430 małżeństw. Dominowały cywilne – 225. Natomiast 199 par wzięło ślub konkordatowy, czyli w kościele. Urzędnicy udzieliли też sześciu ślubów w plenerze.

Od lat liczba zawieranych w naszym mieście małżeństw pozostaje mniej więcej na tym samym poziomie. W 2017 roku było ich 439, zaś w 2016 – 498.



W ubiegłym roku w lubińskim urzędzie zarejestrowano 1604 urodzenia

Wielka pomoc dla hospicjum

Chociaż jest niewielkie, znacznie odciąża pracowników placówki. Zdezynfekuje pomieszczenia, wózki inwalidzkie, narzędzia czy wnętrza karetki. Mowa o nowoczesnym sprzęcie, który właśnie trafił do lubińskiego hospicjum. Dzięki niemu będzie czysto i sterylnie, wszędzie tam gdzie nie dociera tradycyjna dezynfekcja.

W tym miejscu rocznie odchodzi ponad 300 pacjentów, ale przez placówkę przewija się znacznie więcej osób – całe rodziny, odwiedzający, personel, wolontariusze. O tym, jak ważna jest tu higiena, wiedzą wszyscy.

Z jednej strony należy dbać o chorych, dla których wszystkie patogeny są bardzo szkodliwe, a z drugiej – o komfort personelu. Dotychczas pracownicy placówki musieli korzystać z tradycyjnej dezynfekcji, a o tym, ile jest sprzątania, sami wiedzą najlepiej.

Do hospicjum właśnie trafił nowoczesny sprzęt dezynfekujący. Podobne urządzenia z dobrym rezultatem używane są w szpitalach, a część pań, które tu pracują, spotkały się z nim wcześniej w innych placówkach.

– Urządzenie dezynfekuje pomieszczenia za pomocą suchej mgły z czynnym nadlenkiem wodoru o stężeniu 7 procent. Szybko unieszkodliwia groźne bakterie, wirusy oraz grzyby. W tego typu placówkach nie można sobie



Ewa Sołtysiak – lekarz hospicjum, Benita Zarzycka-Rzepa – pielęgniarka oddziałowa, Zbigniew Warczewski – prezes Stowarzyszenia „Palium”



Nowoczesny sprzęt dezynfekujący bardzo się przyda w tym miejscu

pozwolić na brak higieny, a jego używanie jest wyjątkowo proste – mówi Mateusz Kowalski, przedstawiciel firmy, która sprzedała urządzenie dla lubińskiego hospicjum.

– Ten sprzęt bardzo ułatwi nam pracę. Po każdym pacjencie musimy dokładnie wyczyścić całe pomieszczenie – łóżka, szafki, łazienki. Teraz będziemy mogli zbiorczo dezynfekować wóz-

ki inwalidzkie, wszystkie sprzęty czy wnętrza aut – tłumaczy Ewa Sołtysiak, lekarz lubińskiego hospicjum.

Fundatorem urządzenia jest Stowarzyszenie „Palium” w Lubinie. – Chociaż nasze hospicjum ma 13 lat, zamysł na jego budowę nosiłem w głowie już dekadę wcześniej. Szczęście, że życzliwa wieść o nim się niesie i zatacza coraz szersze kręgi. Dzięki temu coraz więcej ludzi wie o tym miejscu, a ludziom potrzebne jest ogromne wsparcie – mówi Zbigniew Warczewski, prezes Stowarzyszenia „Palium”.

Urządzenie kosztowało kilkanaście tysięcy złotych.

KATARZYNA SKOCZYŁAS

Ponownie policzą ptaki

■ W ubiegłym roku szczególnie poszukiwane były czeczotki, tym razem wielbiciele ptaków będą wypatrywać szczygłów. Po raz czwarty w Lubinie odbędzie się Zimowe Ptakolice. – Zachęcamy każdego. Warto wziąć ze sobą lornetkę lub aparat fotograficzny – mówi Agata Bończak, dyrektor Centrum Edukacji Przyrodniczej.

Ptakolice stało się już tradycją w Lubinie. Ten nietypowy spacer, podczas którego obserwowane będą i liczone ptaki, odbędzie się już w sobotę 26 stycznia w parku Wrocławskim. Dzień wcześniej, 25 stycznia

o godz. 8.30 zaplanowano spacer i warsztaty dla grup zorganizowanych. W tym przypadku obowiązują zapisy pod numerem telefonu 734 170 991.

– W czasie spaceru nie tylko nauczymy się rozpoznawać ptaki, ale także dowiemy się, gdzie najłatwiej je obserwować oraz jak mądrze pomagać im zimą i czym dokarmiać – wyjaśnia Bończak.

Na sobotnie spotkanie nie trzeba się wcześniej zapisywać, wystarczy 26 stycznia pojawić się o godzinie 9 w parku Wrocławskim. Ranek to najlepsza pora na wypatrywanie ptaków.

Każdy uczestnik ptakolice powinien pamiętać,



W ptakolice może wziąć udział każdy. Wystarczy 26 stycznia pojawić się o godzinie 9 w parku Wrocławskim

by ubrać się odpowiednio do pogody, bo wędrowka po parku w poszukiwaniu ptaków trochę potrwa.

Wszystkie wypatrzone 26 stycznia w Lubinie ptaki zostaną spisane i naniesione na elektroniczną kartę obser-

wacji na stronie Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków. Co roku towarzystwo na podstawie wyników obserwacji z całej Polski przygotowuje zestawienie ptaków najliczniej spotykanych o tej porze w parkach i ogrodach. Obserwacje umożliwiają także zauważenie ciekawych zjawisk zachodzących w ptasim świecie. Np. w 2007 roku kwiczoł znalazł się na pierwszym miejscu w kraju, jeśli chodzi o liczebność, a rok wcześniej zajmował pozycję 15. Dzięki ponad dwóm tysiącom wolontariuszy wiemy, że miał wówczas miejsce bardzo silny przelot kwiczołów (w niektórych miejscach widywano stada liczące kilkaset, a nawet powyżej tysiąca osobników).

Ptakolice w Polsce odbędzie się już po raz 15. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: <https://otop.org.pl/zimowe-ptakolice/>

W czasie tegorocznej akcji przewodnicy zwrócą szczególną uwagę na szczygła, który zamieszkuje Europę i zachodnią Azję. Łacińska nazwa szczygła – *Carduelis carduelis* – wszystkim znającym choć trochę łacińskie nazwy gatunkowe roślin od razu skojarzy się z taksonem *Carduus* – czyli ostem. Nie ma znaczenia, czy to będzie osset kędzierzawy, łopianowy czy nastroszony – wszystkie są szczygłami przysmakami.

MARTA CZACHÓRSKA





CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Zatrudnianie cudzoziemców

Na podstawie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy oraz ustawy o cudzoziemcach od stycznia 2018 roku zmieniły się przepisy dotyczące zatrudniania cudzoziemców i zostały wprowadzone dwa rodzaje zatrudnienia:

- zatrudnienie bez zezwolenia (oświadczenie),
- zatrudnienie na zezwolenie (zezwolenie wojewody lub starosty).

Oświadczenie musi zostać zarejestrowane przed podjęciem pracy przez cudzoziemca w urzędzie pracy właściwym ze względu na siedzibę lub miejsce stałego pobytu podmiotu powierzającego wykonywanie pracy cudzoziemcowi. Pracodawca może powierzyć pracę cudzoziemcowi na 180 dni w ciągu kolejnych 12 miesięcy. Okres ten dotyczy pracy wykonywanej łącznie u wszystkich pracodawców, a pracownik urzędu pracy jest zobowiązany, w razie konieczności skrócić okres pracy cudzoziemca u danego podmiotu rejestrującego oświadczenie. Uproszczona procedura oświad-

czeń dotyczy obywateli Rosji, Ukrainy, Białorusi, Armenii, Mołdawii oraz Gruzji.

Zezwolenie na pracę sezonową wymagane jest, gdy cudzoziemiec będzie wykonywał pracę sezonową, tj. pracę w ramach działalności niektórych podklas działalności PKD uznanych za sezonowe, określonych w rozporządzeniu wykonawczym w sektorach: rolnictwo, ogrodnictwo, turystyka.

Obowiązuje jeden wzór składanego oświadczenia czy wniosku, a do formularza muszą być dołączone dodatkowe dokumenty m.in. oświadczenie o niekaralności, kopia dokumentu podróży cudzoziemcy czy dowód wpłaty 30 zł za rejestrację oświadczenia lub zezwolenia. Ponadto pracodawcy w przypadku powierzenia pracy na oświadczenie są zobowiązani do powiadomienia PUP o podjęciu bądź niepodjęciu pracy przez obcokrajowca, zaś w przypadku pracy sezonowej informacji o zgłoszeniu się cudzoziemca do pracy – dopiero na tej podstawie wydawane jest zezwolenie na pracę sezonową.

Powiatowe Urzędy Pracy są zobligowane do wpisu oświadczenia do ewidencji oświadczeń w ciągu 7 dni roboczych, chyba że oświadczenie wymaga wyjaśnień lub brakuje załączników, wtedy czas wydłuża się do nawet 30 dni. Analogicznie jest w przypadku zezwoleń na pracę sezonową. Spowodowane jest to tym, że urzędnicy muszą dokładnie sprawdzać cudzoziemca, ale i pracodawcę m.in. pod kątem płatności składek ZUS. Zaleganie z płatnościami którejkolwiek składki będzie uniemożliwiało rejestrację oświadczenia i złożenia wniosków do momentu uregulowania należności w ZUS.

W 2018 r. do Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie wpłynęło ponad 3.479 oświadczeń o powierzeniu pracy cudzoziemcowi, z czego odmówiono 33 np. z powodu zaległości w ZUS, nieznanymi tytułów pobytowych, mylenia okresu legalnej pracy z okresem legalnego pobytu. Złożono 69 wniosków o pracę sezonową, wydano 60 zezwoleń, w tym: 9 uchylono wcześniejszego zakończe-

nia pracy. Natomiast 8 postępowań umorzono z powodu niepodjęcia pracy i 1 postępowanie jest w trakcie rozpatrywania.

Większość oświadczeń o powierzeniu wykonywania pracy oraz zezwoleń na pracę sezonową cudzoziemcowi dotyczy obywateli Ukrainy, ale coraz częściej pracodawcy decydują się powierzyć pracę obywatelom Gruzji. Każdy komplet dokumentów jest rozpatrywany indywidualnie przez upoważnionych pracowników. Znaczna część wpływających do urzędu dokumentów wymaga poprawek już w samym formularzu, często brakuje załączników. Pracodawcy zapominają o uzupełnieniu wszystkich pól w oświadczeniach, nie znają tytułów pobytowych, nie potrafią prawidłowo policzyć okresów, w których ich potencjalny przyszły pracownik mógłby u niego wykonywać legalnie pracę. Niektóre firmy zapominają, że obowiązek złożenia oświadczenia o niekaralności mają właściciele firm (prowadzący jednoosobową działalność),

w przypadku spółek osobowych (jawnych, partnerskich, komandytowych i komandytowo-akcyjnych) będą to każdorazowo wszyscy wspólnicy prowadzący sprawy spółki, a w przypadku spółek kapitałowych (z ograniczoną odpowiedzialnością i akcyjnych) – zarząd spółki. Oświadczenie o niekaralności musi być podpisane osobiście, nie może tego zrobić pełnomocnik.

Braki w dokumentacji wymagają uzupełnienia, to zaś przekłada się na czas, w którym oświadczenie czy wniosek są rejestrowane. Pomimo dużej ilości złożonych oświadczeń lubiński urząd pracy nie przekracza ustawowego terminu 7 dni roboczych, a często udaje się je wpisać do rejestru znacznie szybciej. Szczególnie wtedy, gdy rejestracja oświadczeń odbywa się drogą elektroniczną przez prac.gov.pl – ogranicza to liczbę błędów i braków w formularzu oraz minimalizuje ilość wizyt w urzędzie.

W sytuacji, gdy pracodawca zamierza zatrudnić cudzoziemca na dłużej niż 180 dni w okresie 1 roku lub zatrudnić obcokrajowca spoza UE,

UEG np. Wietnam, Bangladesz musi ubiegać się o zezwolenie na pracę w urzędzie wojewódzkim. Wyjątkiem są zawody zwolnione z obowiązku posiadania opinii starosty na podstawie Rozporządzenie MRPiPS z dnia 28 czerwca 2018 r. Urząd pracy zobowiązany jest do wydania Informacji starosty dla takiego pracodawcy. Pracodawca chcąc zatrudnić cudzoziemca ze względu na brak możliwości zaspokojenia potrzeb kadrowych na lokalnym rynku pracy, składa ofertę pracy w urzędzie określając szczegółowo wymagania wobec przyszłego pracownika. Pracownik merytoryczny dokonuje analizy rejestrów osób bezrobotnych i poszukujących pracy i udziela informacji czy w ewidencji urzędu są zarejestrowane osoby spełniające wymagania i czy istnieje możliwość zorganizowania rekrutacji. Informacja starosta uwzględnia pierwszeństwo dostępu do rynku pracy dla obywateli polskich. W 2018 r. wydano 89 informacji starosty.

VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA
PUP LUBIN

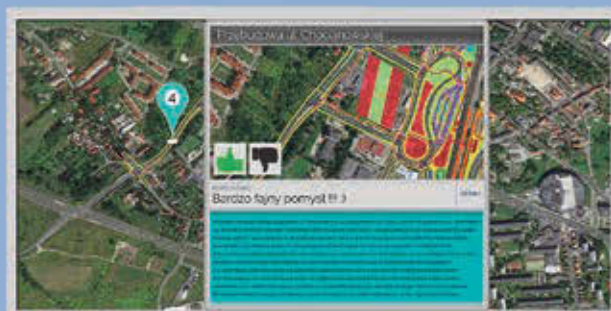
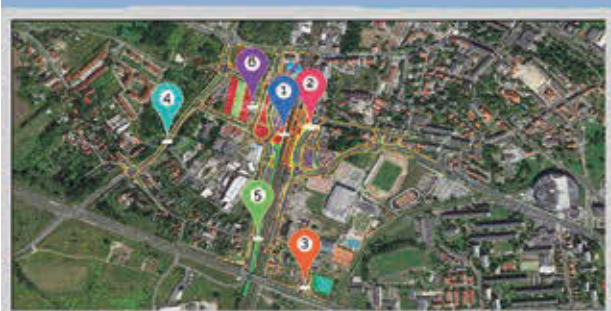


Odwiedź stronę *Lubin.pl* i kliknij „WEJDŹ”
aby wziąć czynny udział w zmianach zachodzących w naszym mieście

2.
Wybierz punkt
planowanych modernizacji
na które chcesz
mieć wpływ

3.
Oceń pomysł
oraz
podziel się swoją opinią
w
komentarzu

4.
Ciesz się swoim osobistym
wkładem w rozwój
Naszego miasta



Niniejszy materiał stanowi część społecznej kampanii marketingowej realizowanej w ramach projektu „Peripheral Access” i jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w programie INTERREG CENTRAL EUROPE.

Dramat w czterech ścianach

■ **Lubińscy policjanci zatrzymali 52-latkę, który regularnie znęcał się psychicznie i fizycznie nad żoną. Agresywny mąż zniszczył jej telefon, by nie mogła wezwać pomocy.**



Fot. PixaBay

Mimo że 52-latek miał już prawomocny wyrok w związku ze znęcaniem się nad rodziną, a także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej i nakaz opuszczenia lokalu, nadal znęcał się nad bliskimi

Dramat kobiety rozgrywał się w jednym z bloków w Lubinie. W sobotę, 12 stycznia, policjanci wezwani do awantury domowej, spotkali ją przed klatką schodową. Była wystraszona do tego stopnia, że nie chciała wracać do mieszkania demolowanego przez pijanego i agresywnego męża.

W środku funkcjonariusze zastali mężczyznę, który rozbijał talerze. Nie chciał on słuchać poleceń policjantów i był bardzo agresywny, zarówno w stosunku do interweniujących, jak i do rodziców żony, którzy tam mieszkali.

– Kobieta przyznała, że jej dramat trwa już bardzo długo. Gdy mąż się awanturował, zniszczył jej telefon, aby nie mogła wezwać pomocy – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. – Policjanci ustalili, że w rodzinie tej była prowadzona procedura Niebieskiej Karty. Pomimo tego, że 52-latek miał już prawomocny wyrok w związku ze znęcaniem się nad rodziną, a także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej i nakaz opuszczenia lokalu, nadal znęcał się, groził i niepokoił rodzinę. W trakcie pijackich awantur groził kobiecie pozbawieniem życia – dodaje funkcjonariuszka.

Tym razem agresywny mąż trafił za kratki – na razie został aresztowany tymczasowo, ale grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad żoną. **MRT**

Grasował nawet w szpitalu

Kradł wszystko, co mu wpadło w ręce i mógł łatwo sprzedać. Nie oszczędził nawet pacjentów lubińskich szpitali. 28-letni złodziej trafił już do aresztu, a za kratkami może spędzić nawet 10 lat.

– Policjanci z wydziału kryminalnego lubińskiej policji pracowali nad kilkoma kradzieżami zgłaszanymi przez mieszkańców miasta. Pierwsze zgłoszenie dotyczyło włamania do szafek biurowych w jednym ze szpitali w Lubinie. Kolejne to kradzież z włamaniem do piwnicy i altanki działkowej – wylicza aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji.

Skradziono między innymi tabletki, peny do aplikacji insuliny, materiały biurowe, elektronarzędzia, a nawet rękawice bokserskie. Złodziej włamał się też do szafki w szpitalu, skąd zabrał torebkę, kurtkę i kluczyki do samochodu. Auto przeszukał, a gdy nic cennego nie znalazł, kluczyki zostawił w bagażniku.

– Funkcjonariusze mając rysopis sprawcy, a także zapisy z monitoringu, szybko ustalili jego tożsamość. Okazał się nim 28-letni mieszkaniec Lubina, dobrze znany policjantom z podobnych przestępstw. Mężczyzna został zatrzymany na terenie miasta. Jak ustalili policjanci, łączna suma strat, na jakie naraził osoby zgłaszające, to kilka tysięcy złotych – dodaje aspirant sztabowy Serafin.

Zatrzymany mężczyzna usłyszał kilka zarzutów kradzieży i kradzieży z włamaniem. Na miesiąc trafił do aresztu. Jego sprawą zajmie się sąd. Grozi mu do 10 lat więzienia.

Udając chorą, wyłudziła 15 tys. zł

Lubińska policja zatrzymała kolejną osobę, która udając ciężką chorobę, wyłudziła pieniądze od firmy ubezpieczeniowej. 44-letniej lubiniance grozi za to do 8 lat więzienia.

– Kobieta, podobnie jak jej poprzedniczki, najpierw podrobiła wyniki badań laboratoryjnych i dokumenty z leczenia medycznego, a następnie za pośrednictwem sieci internetowej zgłosiła szkodę, dołączając podrobioną dokumentację – mówi aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy lubińskiej policji. 44-latkę wyłudziła w ten sposób od firmy ubezpieczeniowej 15 tysięcy złotych. Policjanci ustalili, że kobieta nigdy nie była pacjentką podanego w zgłoszeniu oddziału szpitalnego, ani nie korzystała z podanego w dokumentacji laboratorium.

Lubinianka usłyszała zarzuty doprowadzenia ubezpieczyciela do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Przyznała się do wszystkiego. Za to przestępstwo grozi jej kara do 8 lat pozbawienia wolności. **MRT**

KRYMINALKI

Sceny jak z filmu akcji na lubińskich ulicach

» **Brawurowa ucieczka, policyjny pościg ulicami miasta, a potem leśnymi drogami, a na końcu obezwładnienie podejrzanego, który nie chciał dać sobie założyć kajdanek – sceny jak z sensacyjnego filmu rozegrały się w Lubinie. Bohaterem tego „scenariusza” był 42-letni mężczyzna, który – jak się okazało – złamał nie tylko przepisy ruchu drogowego.**



Fot. Dariusz Polak

Poszukiwanego zauważyli patrolujący ulice miasta policjanci, ale na ich widok siedzący w aucie mężczyzna uruchomił silnik i zaczął uciekać

Mieszkaniec gminy Lubin od kilku tygodni był poszukiwany w związku z podejrzeniami kradzieży samochodów. Zauważyli go patrolujący ulice miasta policjanci, ale na ich widok siedzący w aucie mężczyzna uruchomił silnik i zaczął uciekać. Funkcjonariusze ruszyli za nim.

– Uciekinier nie reagował na żadne sygnały dawane przez policjantów do zatrzymania się. Mężczyzna jechał z nadmierną prędkością, łamał przepisy ruchu drogowego – relacjonuje aspirant sztabowy Sylwia Serafin, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Lubinie. – Został zatrzymany przez policjantów już poza miastem, na terenie dróg leśnych. Po zatrzymaniu pojaz-

du, pomimo wyraźnych poleceń funkcjonariuszy do opuszczenia samochodu, nie zastosował się do nich. Policjanci musieli użyć siły fizycznej i środków przymusu, aby obezwładnić kierowcę – dodaje rzeczniczka.

Mężczyzna podejrzany jest o kradzież motocykla i trzech luksusowych samochodów marki Mercedes, Audi i BMW.auta zostały skradzione na terenie Niemiec, Austrii i Czech, a ich łączna wartość to ponad milion złotych. W tej sprawie na początku grudnia zatrzymany został już inny podejrzany.

42-latek został tymczasowo aresztowany. Za zarzucane mu przestępstwa grozi kara do 10 lat więzienia.

JOANNA DZIUBEK

Pizzeria Pompea
czynne codziennie od 11⁰⁰ do 23⁰⁰

Organizujemy imprezy okolicznościowe: komunie, stypy, chrzty, wesela, barbórki, imprezy firmowe, szkolenia i inne

Lubin ul. Osiedlowa 4 ☎ 76 842 70 92

10 pizza GRATIS! na dowóz

LOKAL DLA NIEPALACĄCYCH

BEATKA
music club

| LUBIN, KARKONOSKA 1 |

PIĄTKI I SOBOTY OD 21:00

665 655 325

Królewski bal karnawałowy

» – U nas wszystko idzie zgodnie z harmonogramem – mikołajki, wigilia, teraz przyszedł czas na karnawał, więc się bawimy – uśmiecha się Danuta Wantuła, dyrektor Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych w Lubinie. Właśnie tam odbył się królewski bal karnawałowy. W sali gimnastycznej można było spotkać m.in. rycerzy, królowy i księżniczki.

Do tego spotkania uczniowie Zespołu Szkół i Placówek Oświatowych przygotowują się przez cały rok i wypatrują go z niecierpliwością. Są uśmiech, dużo zabawy, tańce, kolorowe kostiumy i występ ulubionego zespołu.

Jak to podczas karnawału – miało być kolorowo i wesoło. Uczniów niełatwo było rozpoznać. Na głowach mieli korony, czapki, pojawili się rycerze, księżniczki, ale i cheerleaderki, kotki czy strażacy. Hasło przewodnie imprezy to „Szlakiem polskich

postaci historycznych”. W programie wiele atrakcji dla uczniów: nie zabrakło tańców, gier i konkursów.

Takie spotkania to dla dzieci doskonała forma terapii. – Ruch dla dzieci niepełnosprawnych jest bardzo ważny. Skoki, tańce przy



Hasło przewodnie tegorocznej imprezy to: „Szlakiem polskich postaci historycznych”



Fot. Katarzyna Skoczylas

nowoczesnej muzyce poprawiają koordynację ruchową, do tego trzeba mieć dobrą kondycję. Taniec ruch pełni funkcję terapeutyczną, czyli łączymy przyjemne z pożytecznym – tłumaczy dyrektor szkoły.

Gwoździem programu był występ lubińskiego zespołu disco polo For Fame. Uczniowie ZSiPO bardzo lubią ten gatunek muzyki. Nikogo nie trzeba było namawiać do zabawy. **KATARZYNA SKOCZYLAS**

Podzielili się sercem i uśmiechem

■ Przy wspólnym stole, wraz z podopiecznymi Fundacji im. Brata Alberta, zsiadli przedstawiciele wielu lubińskich placówek, rady powiatu i gminy. – To nasz najważniejszy dzień w roku. Liczymy czas od opłatka do opłatka – mówiła ze sceny Bożena Małek, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie, jedna z zaproszonych i wyróżnionych gości. To już tradycja, że spotkanie opłatkowe fundacja organizuje dopiero w styczniu.

Fundacja im. Brata Alberta istnieje 32 lata, a jej placówki są rozmieszczone na terenie całej Polski, w tym również od 26 lat w Lubinie. Znajdują się tutaj

Warsztaty Terapii Zajęciowej Przytulisko oraz świetlica terapeutyczna.

Placówki fundacji w różny sposób pomagają niepełnosprawnym w każdym wieku w całej Polsce. Dedykowane są i młodszemu, i starszemu. To choćby warsztaty terapii zajęciowej, świetlice terapeutyczne, wielofunkcyjne ośrodki dla niepełnosprawnych czy Dzienny Dom Seniora w Małopolsce.

– Nasze spotkanie opłatkowe zawsze obchodzimy po Nowym Roku. Wszystko ze względu na dużą liczbę placówek w całym kraju – mówił ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, prezes Fundacji im. Brata Alberta, który dziękował ze sceny wszystkim zgromadzonym.

W spotkaniu wzięli

udział zarówno niepełnosprawni podopieczni fundacji wraz z rodzicami i opiekunami, a także zaproszeni goście – przedstawiciele okolicznych placówek i samorządowcy. – Spotkaliśmy się, aby wspólnie pokłócić, dziękować za cały rok współpracy – powiedziała Monika Tomko-Klubek, kierownik WTZ Przytulisko.

Przygotowania do uroczystości zawsze trwają bardzo długo. W tym roku spotkanie urozmaicone było jasełkami bożonarodzeniowymi. Podopieczni wraz z opiekunami sami szyli stroje i przygotowywali inscenizację. Dodatkowo własnoręcznie tworzyli prace sprzedawane na kiermaszu.

Na scenie wręczono nagrody i wyróżnienia dla ofiarne działających na rzecz fundacji. Odebrali je m.in. Bożena Małek – dyrektor Szkoły Podstawowej nr 8 w Lubinie, Elżbieta Michalak – nauczyciel ze Szkoły Podstawowej nr 8 i Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego oraz ks. Mariusz Jeżewicz – dyrektor Salezjańskiego Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie.

KATARZYNA SKOCZYLAS



W tym roku spotkanie urozmaicone zostało jasełkami bożonarodzeniowymi

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

20 LAT

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘWZIENIE OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

DBAMY O ŚRODOWISKO

WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI I PORZĄDKU
ZARZĄDZANIE CMENTARZAMI
KOMUNALNYMI



MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

Wiadomości

Powiatowe

Jest budżet na 2019 rok

» Przychody na poziomie 130 milionów złotych, wydatki w kwocie 138 milionów – radni powiatu lubińskiego większością głosów przyjęli budżet na 2019 rok. Od 1 stycznia prowadzenie szkół ponadpodstawowych wraca do obowiązków powiatu. Przez ostatnich siedem lat zajmowało się tym miasto. – Oświata i inwestycje drogowe to największe wyzwanie dla obecnego budżetu – mówi Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego.



Fot. Katarzyna Skoczylas

Tegoroczny budżet powiatu lubińskiego na pewno nie będzie należał do łatwych – nie ukrywali tego zarówno starosta Adam Myrda, jak i Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

Od początku stycznia powiat lubiński na powrót przejmie prowadzenie

szkół ponadpodstawowych w obrębie jego terytorium. – Kiedy organem prowadzącym było miasto, mocno finansowało szkoły. Teraz, aby ten poziom utrzymać, nie obejdzie się bez kredytowania – mówi Adam Myrda.

Starosta zapowiada, że jeszcze w styczniu rada powiatu będzie nowelizować podjęty już budżet. – Oświata to najważniejsza inwestycja tego budżetu. Do tego inwestycje drogo-

Nowy budżet przyjęto na ubiegłotygodniowej sesji rady powiatu

we, kultura, sport i rekreacja – tłumaczy starosta.

– Przekazywana z ministerstwa subwencja na cele oświatowe nie zaspokaja potrzeb na wystarczającym poziomie. Nie starcza na to, aby doinwestowywać placówki czy zapewnić dzie-

ciom dodatkowe zajęcia. Na pewno budżet będzie modyfikowany w trakcie roku – tłumaczy Jadwiga Musiał, przewodnicząca rady powiatu lubińskiego.

Przychody zaplanowano w kwocie 130 milionów złotych. Natomiast wydatki wyniosą ponad 138 milionów złotych. Deficyt powiat pokryje z kredytu. – To już przesądzone. Na pewno bez kredytu się nie obejdzie – podsumowuje starosta.

KATARZYNA SKOCZYLAS

Pomogą w trudnej sytuacji

■ Kilka dni temu lubińska policja zatrzymała mężczyznę, który znęcał się nad żoną. Kobieta bała się poprosić o pomoc. Między innymi dla osób w takiej sytuacji jak ona powstał Ośrodek Interwencji Kryzysowej w lubińskim Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie. Z jego pomocy mogą bezpłatnie korzystać wszyscy mieszkańcy powiatu lubińskiego bez względu na swoją sytuację materialną.

Podstawowym zadaniem Ośrodka Interwencji Kryzysowej jest podejmowanie działań interwencyjnych w sytuacji nagłego lub przewlekłego kryzysu.

POMAGA OSOBOM:

- u których wystąpiła gwałtowna, niekorzystna zmiana w życiu (np. utrata pracy, zdrada, depresja poporodowa, zagrożenie ciężką przewlekłą chorobą),
- dotkniętym problemem przemocy w rodzinie,
- po próbach samobójczych,

- przeżywającym trudności małżeńskie, rodzinne, w kontaktach z dziećmi,
- przeciążonym psychicznie, obciążonym następstwem wielu trudnych zdarzeń,
- przeżywającym utratę kogoś bliskiego lub żyjącym w zagrożeniu jego odejściem,
- ofiarom gwałtów, napadów, wypadków, katastrof,
- przeżywającym trudności w relacjach społecznych.

STARA SIĘ:

- zmniejszyć cierpienia,
- zapobiec rozległym i trwałym następstwom urazu,
- pomóc odzyskać równowagę psychiczną i kontrolę nad swoim życiem,
- zapobiec powtarzaniu się urazowych doświadczeń w przyszłości.

Pierwszy kontakt z Ośrodkiem Interwencji Kryzysowej to zwykle rozmowa telefoniczna, on-line interwencja@pcpr.powiat-lubin.pl lub bezpośrednia wizyta w OIK.

Pomoc i wsparcie oferowane jest poprzez poradnie: psychologiczne (w piątki w godz. 12-15), terapeutyczne i pedagogiczne (od poniedziałku do piątku w godz. 8-16), prawne (we wtorki i czwartki w godz. 13.30-15.30), socjalne (od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30).

UDZIELANE TEŻ JEST WSPARCIE GRUPOWE. FUNKCJONUJE:

- grupa korekcyjno-edukacyjna dla osób stosujących przemoc w rodzinie,
- grupy edukacji i wsparcia dla rodziców,
- grupy edukacji i wsparcia dla osób z problemem uzależnień.

Jeśli ktoś ma problem i nie może sobie z nim poradzić, może skorzystać z pomocy oferowanej przez Ośrodek Interwencji Kryzysowej PCPR, który mieści się w Lubinie przy ul. Składowej 3, tel. 76 847 96 91, e-mail: pcpr@powiat-lubin.pl, on-line interwencja@pcpr.powiat-lubin.pl.

Ośrodek czynny jest poniedziałku do piątku w godz. 8-16. MRT

Droga gotowa, wkrótce zaświecą lampy

■ Przebudowę drogi z Lubina do Krzeczyna Wielkiego zakończono w grudniu ubiegłego roku. W miejsce jednej powstały dwie jezdnie, czyli w sumie cztery pasy. Oprócz zbudowania czteropasmowej drogi z dwoma rondami na odcinku od al. Generała Broni Stanisława Maczka do węzła drogowego S3 Lubin Zachód, postawiono także nowe oświetlenie i wykonano kanalizację deszczową. Robotnicy zajęli się również poboczami.

Nowe lampy wciąż jednak nie świecą. Czytelnicy pytają nas, dlaczego wciąż ich nie włączono. Okazuje się, że na oświetlenie drogi trzeba będzie jeszcze trochę pocze-

kać. – W ramach inwestycji wybudowaliśmy oświetlenie, ale eksploatacją będzie się zajmowało miasto Lubin. Został złożony wniosek

– Te ronda są dosyć specyficzne, dlatego że możliwa jest na nich jazda tylko na wprost lub zawrócenie. Relacje skrajne w prawo i w lewo są zamknięte, bo są to nieczynne wyjazdy w kierunku przyszłych terenów inwestycyjnych i mieszkaniowych. Są to więc bardzo proste ronda. Trudno powiedzieć, czy jest potrzeba znakowania skrzyżowań, z których 98 procent pojazdów jedzie na wprost. Obowiązuje na nich podstawowa zasada ruchu drogowego, że osoba zmieniająca pas ruchu powinna ustąpić pierwszeństwa przejazdu – stwierdza Rosik.

Mimo wszystko powiat być może wprowadzi tam dodatkowe oznakowanie.

– Rozmawialiśmy już z powiatową komendą policji, z wydziałem ruchu drogowego, jeżeli będzie faktycznie taka potrzeba, kolizje będą częstsze, a tego typu ronda będą sprawiały kłopot kierującym, to wiosną tego roku



Za około trzy tygodnie lampy powinny zacząć świecić

Fot. TV Regionalna



i zawarta umowa przyłączeniowa z Tauronem, który jest dystrybutorem energii elektrycznej. W tej chwili miasto oczekuje na złożenie licznika, który będzie umożliwiał włączenie zasilania tego oświetlenia – wyjaśnia Tomasz Rosik, dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Jak informuje Urząd Miejski w Lubinie, takie procedury trwają zazwyczaj około trzech tygodni. I dopiero po tym czasie możemy się spodziewać, że lampy zaczną świecić.

Kierowcy jeżdżący tamtą drogą wskazują, że ronda są kłopotliwe.

rozważymy zmianę organizacji ruchu poprzez wprowadzenie znaków poziomych i ewentualnie doznakowanie tych rond tablicami pionowymi F-10, które będą mówiły, który pas ruchu jest do jazdy w jakim kierunku – mówi dyrektor departamentu infrastruktury i transportu w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

Przypomnijmy, że w tym roku przebudowa tej drogi będzie kontynuowana i powstanie obwodnica Krzeczyna Wielkiego, o długości 2,2 km. Powiat lubiński na budowę tej obwodnicy uzyskał 15 mln zł dofinansowania.

WON



Tysiące psich piękno



» Ponad 2 tysiące psów z szesnastu krajów można było podziwiać podczas tegorocznej Międzynarodowej Wystawy Psów Rasowych w Lubinie. W hali Regionalnego Centrum Sportowego prezentowały się najpiękniejsze okazy ras i popularnych, i rzadko u nas spotykanych.

Legnicki oddział Związku Kynologicznego w Polsce organizuje wystawy od dawna. Międzynarodowy zasięg imprezy ma po raz szósty. W tym roku do Lubina wystawcy przywieźli ponad 2,4

tys. zwierząt reprezentujących ponad dwieście ras. Najliczniejszą reprezentację stanowiły buldogi francuskie – w tej chwili najpopularniejsza rasa w Polsce.

Beata Kujawska, prezes legnickiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce szczególnie polecała niedzielne prezentacje: – Polacy rzadko kiedy wiedzą, że mamy piękne rodzime rasy: chart polski, ogar polski, gończy polski, owczarek nizinny i owczarek podhalański. Te psy można było podziwiać w ostatni dzień naszej wystawy. Naprawdę warto – mówiła.

Organizatorka podkreślała, że wystawę niemal obowiązkowo powinni odwiedzić wszyscy, którzy rozważają zakup rasowe-



go psa: – To najlepsza okazja, by w jednym miejscu zobaczyć tak wiele ras i porozmawiać z hodowcami, którzy opowiedzą o prowadzonej przez siebie rasie i jej specyficznych wymaganiach – wyjaśnia.

Nawet jeśli nie myślimy o zakupie psa, warto było zajrzeć do hali RCS, by zobaczyć, jak wygląda przygotowa-



nie zwierzęcia do konkursu. Szczególnie efektowne były miejsca, w których wystawcy szykowali do występu rasy długowłose.

– Po domowemu jest Lolek, a oficjalnie: X-Rigoletto Dogomania – przedstawia swojego pupila lubinianka Natalia Jasińska-Gbiorczyk. Jej pies rasy chi-

huahua długowłosa ma już tytuł czempiona Polski, wszedł też na ścieżkę kariery międzynarodowej. Jak opowiada jej opiekunka, przygotowania do wystawy zaczynają się kilka tygodni wcześniej. Zwierzę trzeba wyćpać, wyczesać i... zadbać o jego nastrój. – Są psiaki, które się stresują, dlatego na wystawę wyb-



ości



ra się takie, które lubią się prezentować, nie boją się tłumów. Takie psie modelki i modele. On poza ringami też jest takim modelem. Wystąpił nawet w paru reklamach – mówi Natalia z nutą dumy w głosie.

W tym roku wystawa trwała aż trzy dni: 18, 19 i 20 stycznia.

JOANNA DZIUBEK



Zbrodnia Lubińska w programie TVP

■ W ogólnopolskiej telewizji wyemitowano 17 stycznia materiał o Zbrodni Lubińskiej, w którym pokazano między innymi przejmujące relacje rodzin ofiar. Z reportażu dowiadujemy się także, że komendant milicji obywatelskiej, który wydał rozkaz strzelania do ludzi, mimo prawomocnego wyroku nadal przebywa na wolności.



Słynne zdjęcie Krzysztofa Raczkowiaka obrazujące Zbrodnię Lubińską

go więzienia, skutecznie uchyla się od prawomocnego wyroku, nadal prowadząc spokojne, dostatnie życie na wolności?” – zapowiada TVP 1 „Magazyn Śledczy Anity Gargas”.

Pod koniec grudnia pisaliśmy o tym, że Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał, iż nie ma podstaw do udzielenia Janowi M. przerwy w odsiadaniu wyroku. Zapytaliśmy wówczas w zakładzie karnym, czy skazany wrócił do więzienia. Rzecznik prasowy Służby Więziennej odmówił nam odpowiedzi, powołując się na wewnętrzne przepisy SW.

Program można obejrzeć także w internecie na stronie vod.tvp.pl.

MRT

ZŁOMOWANIE pojazdów
dokumenty od ręki,
transport, gotówka
tel. 725-725-300

POŻYCZKA
w kilka chwil!



NAWET DO 25 000 zł

ZADZWOŃ

RRSO 89,93%

880-900-106

CZYSĆCIOCH

**PRANIE
DYWANÓW/WYKŁADZIN
TAPICERKI MEBLOWEJ
TAPICERKI SAMOCHODOWEJ**



www.czyscioch.lubin.pl

723-712-723

f czyscioch

Gminna Spółdzielnia

"Samopomoc Chłopska" w Polkowicach
sprzeda nieruchomość położoną w Polkowicach na działce nr 104/3 o pow. 0,1396 ha na której posadowiony jest dom handlowy o pow. zabudowy 1019 m kw. oraz działkę niezabudowaną nr 104/4 o pow. 0,0853 ha.

Cena sprzedaży zostanie określona w drodze negocjacji.

Zgłoszenia przystąpienia do negocjacji należy wysłać na adres:

59-100 Polkowice ul. Głogowska 19 w terminie do 31.01.2019.

Informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie spółdzielni lub pod nr tel. **603 950 278.**

! Historyczna Pocztówka (250)

RUDNA

Jeszcze jedna czteroobrazkowa pocztówka z przedwojennej Rudnej. Z lewej strony u góry widoczny jest kościół katolicki, z prawej zaś kościół ewangelicki pw. św. Katarzyny (obecnie prawosławny pw. Podwyższenia Krzyża Świętego). Na fotografiach dolnych widoczne są fragmenty rynku z ratuszem w roli głównej.



! Legendy i gawędy Ziemi Lubińskiej

O ŚWIĘTOSŁAWIE CO ZŁOTO ZNALAZŁ (LUBIN) – CZĘŚĆ 4

Rozważysz to dobrze, Świętosław nie namyślał się już dłużej, tylko zaraz rano ruszył w drogę.

Pola, łąki, lasy lśniły w słońcu. Jaszczurki grzały się na omszonych głazach. Było ciepło i ciicho. Ziemia skąpana złotym blaskiem stała cicha, jakby podziwiała własne piękno.

Świętosław odetchnął swobodnie i spojrzał w lazurowe sklepienie niebios.

– W drogę, w imię Boże! – zawołał radośnie, a jego oczy nabrały radosnego blasku. – Może obdaruję swojego księcia bogactwem – szepnął z nadzieją w głosie.

Dojechawszy do lasu, zostawił konia i zagłębił się w starodrzewie. Począł przedzierać się przez gęste poszycie, leszczynowe gaje, maliniaki, rozglądając się za wielkim bukiem.

Wreszcie go znalazł, więc zaczął szukać brzozy. Natknął się na nią niespodziewanie. Stała w głębi, na małej polanie, schowana za ścianą buków. Ujrzał ją wprost przed sobą. Tęcza w słońcu, dziwnym mieniąc się blaskiem. Z dala widoczny był znak odcisniętej na korze ręki.

– To ona! – doszedłem do celu! Patrzył na brzozę i czuł jak bardzo jest znużony. Nagle brzoza zaczęła zapalać jakieś skry, niczym odbicia promieni słonecznych w kropkach rosy, a oplatające ją nici pajęczyny, osnuwające gęsto gałęzie, połyskiwały jak tęcze.

– Tfu! Mary czy co?! – mruknął niespokojnie. Wtem niczym zjawa pojawiła się isierka barwna w postaci dużego motyla z pasowymi kołami na skrzydłach. Motyl okręcił się w powietrzu, zatrząsał skrzydłami i sfrunął w prawy róg polany, gdzie widoczny był początek jaru. Tu wstrzymał lot, wzbił się w niebo i zniknął.

Świętosław spojrzał w niebo, ujrzał słońce przechylające się z południa. Poczł głód. Usiadł więc i posilił się zapasami z sakwy, przepił tykiem wina. Powstałszy, po chwili ruszył w tym kierunku, gdzie widział motyla. Od tego miejsca dochodziły jakieś dziwne szepty, zmagania się, pogłosy....

– Pomagaj mi Bóg! – westchnął głośno i nagle poczuł lęk. – Czy znajdę tu to, po co przyszedłem?

Ukląkł szybko i zaczął odgarniać rękami zieloną trawę i ziemię, spod której wysunął się nagle nikły promień, jak łamiące się żdźbło słomy. Świętosław uśmiechnął się. Znalazł złoto. Stało się tak, jak mówił nieznajomy przybysz. Począł dalej odgarniać ziemię. Nie było wątpliwości, znalazł żyłę złota. Podniósł się, wyprostował zdrętwiałe plecy i wykrzyknął: – Znalazłem dobre złoto! To się książę ucieszy. Gdy będzie więcej złota na Śląsku, prędzej przepędzimy Niemców, co zalewają naszą ziemię. Wnoszą zamęt w umysłach ludu śląskiego.

Świętosław patrzył w niebo. Na jego twarzy ukazał się migotliwy odbłask dalekiej nadziei. Pokonał złe moce, które nie wzbrały mu już dotknąć bezcennego skarbu. Przed oczyma przesunęło mu się życie jego u boku księcia Ludwika, który czekał na cud ocalenia.

Znaleziona przez Świętosława żyła złota była tak duża, że w każdym niemal tygodniu zatrudnieni tam górnicy wydobywali do 120 funtów złota. Mając takie dochody, zaczął Ludwik spłacać długi i uzdrawiać gospodarkę swego księstwa. Począł też rozbudowywać i fortyfikować swą rezydencję w Lubinie. Wówczas to przekształcił zamek i opasał miaso murami, a w podzięce św. Jadwidze ufundował poświęconą jej imieniu kaplicę zamkową.

Rys. i opracowanie: Henryk Rusewicz na podstawie legendy O Świętosławie co złoto znalazł, Urszuli i Aleksandra Wiącków [w:] Opowieści o Lubinie. 1985

To już ostatnia legenda. W przyszłym tygodniu rozpoczynamy nowy cykl, w którym będziemy Państwu przedstawiać historyczne ciekawostki z Ziemi Lubińskiej.

Wiadomości

Ścinawskie

Kończą prace, przebudowują skrzyżowanie

» **Przedsiębiorstwo Transportowo-Budowlane Sp. z o.o. z Wrocławia finalizuje realizację projektu ścinawskiego PARK & RIDE. Obecnie wykonawca prowadzi prace wykończeniowe na powierzchni parkingu oraz wnętrza kadłuba statku, w którym znajdują się toalety i natrysk. Od 21 stycznia realizowana jest przebudowa samego skrzyżowania ulic Wołowskiej z Rybną.**

Mimo pewnych trudności, które spowodowały przesunięcie wcześniej zakładanego terminu zakończenia inwestycji, ogólnie budowa przebiega sprawnie, po zakończeniu prac drogowych i wykończeniu we wnętrzu parkingu, zamontowane zostaną punkty teleinformatyczne



i rowerowe wiaty, których prefabrykaty już czekają – informuje Przemysław Linda, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju w ścinawskim magistracie.

W najbliższych dniach planowana jest całkowita rozbiórka skrzyżowania ulic Wołowskiej z Rybną, teren zostanie ustabilizowany, a później wykonawca wyleje asfalt na połączeniu ww. ulic. – Wszystkich uczestników ruchu i właścicieli posesji przy ulicy Ryb-

Przedsięwzięcie jest możliwe dzięki pozyskaniu przez gminę Ścinawę dotacji ze środków Unii Europejskiej

nej prosimy o wyrozumiałość, bo spodziewamy się utrudnień w ruchu. Dojazd możliwy jest od strony dziobu parkingu, a więc ścinawskiego portu – tłumaczy

Agneszka Skrzypczak, inżynier projektu. Przypominamy, że przedsięwzięcie jest możliwe dzięki pozyskaniu przez gminę Ścinawę, w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Dolnośląskiego na lata 2014-2020, dotacji ze środków Unii Europejskiej. Na ten konkretny projekt ścinawski samorząd otrzymał blisko 6,5 mln zł.

ZYGMUNT KOGUT

Zapraszamy do Pałacyku!

■ **Szkolne Schronisko Młodzieżowe „Pałacyk” w Ścinawie to unikatowy projekt, który odwiedzającym gościom stwarza doskonałe warunki do wypoczynku, rekreacji, a przede wszystkim edukacji. Od teraz placówka organizuje trzydniowe pobyty edukacyjne, których tematyka związana jest z szeroko rozumianą energią odnawialną. Zapraszamy: grupy młodzieżowe, wycieczki szkolne, studentów oraz turystów indywidualnych – wszystkich, którzy chcą się rozwijać i w pozytywny sposób spędzać czas.**

osób niepełnosprawnych. Tak charakterystyczny dla Ścinawy obiekt został wpisany do rejestru zabytków. Pobyt w tym miejscu dostarczy samych pozytywnych wrażeń, a bogata oferta zajęć proekologicznych, prowadzonych w Regionalnym Ośrodku Edukacji Ekologicznej w pobliskim Dziewinie, pozwoli zgłębić tematykę pozyskiwania energii z alternatywnych źródeł. Dodatkowo ścinawskie schronisko stanowi doskonałą bazę wypadową dla amatorów przyrody, nastawionych na poznawanie walorów Kariny Łęgów Odrzańskich.

„Pałacyk” to nie tylko schronisko młodzieżowe z pokojami wieloosobowymi. Obiekt dysponuje też bazą noclegową o podwyższonym standardzie. – Jesteśmy również gotowi do organizacji szkoleń, posiadamy salę konferencyjną, z niezbędnym multimedialnym zapleczem. Do dyspozycji gości pozostaje ogrodzony parking, już w cenie wynajętych pokoi – uzupełnia Kamila Grabka-Levin.

Oferta świadczonych usług, która naturalnie może zostać wzbogacona o sugestie odwiedzających gości, dostępna na oficjalnej stronie internetowej projektu: www.palacyk.scinawa.pl.

ZYGMUNT KOGUT

Burmistrz Ścinawy, Rada Rady Miejskiej w Ścinawie, Stowarzyszenie „Klub Miłośników Ścinawy”, Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie oraz Rada Rodziców Zespołu Placówek Oświatowych i Gimnazjum Publicznego w Ścinawie zapraszają na

4. Walentynkowy Bal charytatywny

16 lutego 2019r.
Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie
godzina 20.00 – sala widowiskowa.
Zabawa przy najpopularniejszych polskich i światowych hitach.

Bilety w cenie 240 zł od pary

Bilety dostępne w Sekretariacie CTiK
więcej informacji pod nr tel. (71) 845 73 17.

Procedura biletów odbiera się bezpłatnie, z których dochód przeznaczony będzie na organizację wypoczynku letniego dla dzieci i rodzin potrzebujących oraz wsparcie działań Rady Rodziców Zespołu Placówek Oświatowych i Gimnazjum Publicznego w Ścinawie.

CTiK
www.ctik.scinawa.pl



SZKOLNE SCHRONISKO MŁODZIEŻOWE „PALACYK” W ŚCINAWIE

IDEALNE MIEJSCE NA:

- ZIELONE SZKOŁY, KONFERENCJE, SZKOLENIA, WYCIECZKI, POKAZY, WYJAZDY STUDENCKIE
- 68 miejsc noclegowych
- strefa o podwyższonym standardzie
- 2 kuchnie samoobsługowe wyposażone w naczynia i sprzęt AGD
- w pełni wyposażona sala konferencyjna
- obiekt przystosowany dla

NOCLEG JUŻ OD 30 zł
od osoby za dobę

Komfortowy obiekt o niezwykle wysokim standardzie:
teren schroniska jest bezpieczny, ogrodzony, z możliwością parkowania.

Zapraszamy do Pałacyku: ul. Jana Pawła II 17, 53-320 Ścinawa, nr tel. 884 688 834 (zapraszamy od poniedziałku do piątku między godz. 7.00 a 18.00) e-mail: palacyk@scinawa.pl, www.palacyk.scinawa.pl, strajk na Facebooku: Szkolne Schronisko Młodzieżowe – „Pałacyk”

Fundusze Europejskie Program Regionalny DOLNY ŚLĄSK Europejski Fundusz Regionalny Unia Europejska

Projekt pn. „Zaadaptowanie zabytkowego pałacyku w Ścinawie z przeznaczeniem na centrum pracy twórczej z funkcją schroniska młodzieżowego” dofinansowany jest ze środków EFRR w ramach RPO WDT 2014-2020

MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW



NA TERENIE GMINY MIEJSKIEJ LUBIN DZIAŁA MOBILNY PUNKT ZBIÓRKI ODPADÓW, DO KTÓREGO MIESZKAŃCY, W RAMACH OPŁATY ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI, MOGĄ ODDAWAĆ ODPADY NIEBEZPIECZNE ZGODNIE Z HARMONOGRAMEM.

26.01.2019 r.

9.00 - 10.00

Krucza 30

10.15 - 11.15

Drzymały 7

11.30 - 12.30

Rynek 19

12.45 - 13.45

Pawia 29

14.00 - 15.00

Grottgera 20

WWW.ODPADY.LUBIN.PL

Centrum
Innowacji

MPWiK

ODPADY
LUBIN

Audiowizualnych



sklepy pełne promocji

środa, 30 stycznia

Koncentrat
pomidorowy
13,29 zł/kg279
210 g

Filet z kurczaka

11 99
1 kg

czwartek, 31 stycznia

Sardynki
Pirata
wybrane rodzaje
18,09 zł/kg1 99
110 gŻeberka
mięsne7 99
1 kg

piątek, 1 lutego

Jaja świeże
kl. M2 99
10 szt.Udka
z kurczaka4 99
1 kg

sobota, 2 lutego

Morning Fresh
Płyn do naczyń
wybrane rodzaje
7,98 zł/l3 59
450 mlKarkówka
bez kości11 99
1 kg

Akademia Krecika zaprasza na półkolonie

Akademia Krecika zaprasza dzieci w wieku od 8 do 10 lat na sportowe półkolonie, które odbędą się od 4 do 8 lutego.

Uczestnicy będą mieli szansę zmierzyć się z nowymi dyscyplinami sportowymi, udoskonalić umiejętności, rozwijać się poprzez połączenie zabawy i nauki, nawiązać nowe znajomości i przede wszystkim wypocząć przed nadchodzącym semestrem szkolnym. Wszystko to pod fachowym okiem doświadczonych trenerów, współpracujących z MKS Zagłębie Lubin.

Wszystkie zajęcia dostosowane są do poziomu gry

ŁUKASZ LEMANIK



Wszystkie zajęcia dostosowane są do poziomu gry uczestników

uczestników, nie wymaga na jest wcześniejsza znajomość którejkolwiek z dyscyplin. Wycieczki oraz zajęcia rozwojowo-edukacyjne urozmaicą czas i integrują uczestników.

Zajęcia będą się odbywać od 4 do 8 lutego w godzinach 7.30-15.30.

Akademia zaprasza również na zajęcia z elementami piłki ręcznej w Akademii Krecika w każdy wtorek w godz. 17-18.30 w starej hali RCS (obok MDK).

Zgłoszenia na półkolonie przyjmują: Dariusz Bobrek – 693 552 672 i Beata Miazga – 888 135 157.

Idą jak burza

» W hali sportowej LZS Victoria Chrościce nasze zawodniczki rozegrały jedenaste spotkanie I ligi kobiet. Tenistki stołowe TS Zagłębia Lubin zanotowały kolejne zwycięstwo.

Gospodarze wystąpili w składzie wzmocnionym o dwie zawodniczki, które nie grały w pierwszym meczu w rundzie jesiennej. W LZS Victoria Chrościce wystąpiły: Iryna Bernacka (Ukraina) oraz Nicola Zyzik.

Wszystko wskazywało na to, że nie będzie to łatwy mecz, o czym przekonaliśmy się już podczas pierwszych pojedynków. Najpierw oglądaliśmy zaciętą bój pomiędzy liderkami obu zespołów: Paulina Knyżewską a Iryną Bernacką. Ten pojedynek zakończył się niestety przegraną Pauliny.

Ada Jończyk pokonała swoją rywalkę w pierwszym pojedynku. W grze deblowej



Fot. Mariusz Babicz

na pierwszym stole nie udało się wyjść zwycięsko i meczowe odnotowały kolejną porażkę. Jednak w następnej serii pojedynków singlowych, zarówno Ada, jak i Paulina wygrały.

Na drugim stole siostry Matwiszyn rozgrywały wyrównane pojedynki. Ze wszystkich spotkań na drugim stole, Ewelina i Natalia Matwiszyn wyszły zwycięsko, co ostatecznie zaważyło na wyniku spotkania.

Niezlomne i nieustraszone, bo żaden rywal nie jest im w stanie odebrać pozycji lidera

Trener Sławomir Słowiński miał powody do zadowolenia. Na wyróżnienie w tym meczu zasługuje Ada Jończyk, która poko-

nała bardzo dobrze grającą Ukrainkę – liderkę zespołu z Chrościc. Ostatecznie mecz zakończył się zwycięstwem drużyny TS Zagłębie Lubin 8:2.

Po 11. kolejkach Zagłębie utrzymuje pozycję lidera w tabeli z przewagą 2 punktów nad zespołem RKS Cukrownik OKA Chybie. Kolejny mecz (wyjazdowy) 2 lutego z KS Gorce Nowy Targ.

MARIUSZ BABICZ

Mecze kontrolne rozpoczęli obiecująco

■ W pierwszym sparingu podczas zgrupowania w tureckim Belek piłkarze KGHM Zagłębia Lubin pokonali węgierski Újpest FC 2:0. Bramki dla miedziowych zdobyli: Bartłomiej Pawłowski i Saša Balić. Kolejny sparing podopieczni Bena van Daela rozegrają w sobotę. Przeciwnikiem lubinian będzie duński AC Horsens.

Spotkanie lepiej rozpoczęli miedziowii. Pierwszą dogodną sytuację KGHM Zagłębie stworzyło sobie już w 2. minucie. Po błędzie bramkarza piłkę przejął Bartłomiej Pawłowski. Skrzydłowy zagrał futbolówkę w pole karne, lecz strzał Jakuba Maresa poszybował nad poprzeczką. Osiem minut później piłkarze zamienili się rolami. Czech przytomnym prostopadłym podaniem

uruchomił Pawłowski, który w sytuacji sam na sam pokonał golkipera węgierskiej drużyny. W 18. minucie Újpest FC przeprowadził groźną akcję prawą stroną boiska. W zamieszaniu podbramkowym najprzymotniej zachował się Adam Borkowski, który wybiciem piłki na rzut rożny zażegnał niebezpieczeństwo.

Druga połowa również przebiegała pod

dyktando lubinian. Dwie minuty po zmianie stron na dogodnej sytuacji pomylili się Patryk Szysz, który trafił piłką w słupek. 60 sekund później mieliśmy jednak 2:0. Dośrodkowanie z rzutu rożnego Filipa Jagiełły na bramkę zamienił Saša Balić. Więcej trafień w tym meczu nie oglądaliśmy i spotkanie zakończyło się zwycięstwem KGHM Zagłębia Lubin 2:0.

MARIUSZ BABICZ

KGHM Zagłębie Lubin – Újpest FC 2:0 (1:0)

bramki: Pawłowski 10, Balić 48
KGHM Zagłębie Lubin: 29. Piotr Leciejewski (46, 96. Mateusz Kuchta) – 72. Adam Borkowski (46, 2. Bartosz Kopacz), 5. Maciej Dąbrowski (46, 24. Jakub Tosik), 55. Damian Oko (46, 4. Kamil Piątkowski), 23. Daniel Dziwniel (46, 3. Saša Balić) – 11. Bartłomiej Pawłowski (46, 17. Patryk Szysz), 18. Filip Starzyński (46, 13. Dawid Pakulski), 25. Adam Matuszczyk (46, 8. Łukasz Poreba), 14. Łukasz Janoszka (46, 19. Filip Jagiełło), 39. Damjan Bohar (46, 37. Władysław Sirotow; 82, 15. Patryk Mucha) – 26. Jakub Mareš (46, 89. Patryk Tuszyński).
Újpest FC: 1. Filip Pajović (62, 23. Dávid Banai) – 99. Dániel Lukács, 54. Daković Tode (62, 5. Róbert Litauszki), 17. Rázvan Horj (62, 4. Kire Risteovski), 21. Benjámín Balázs (62, 68. Dženan Bureković) – 7. Krisztián Simon (62, 49. Branko Pauljević), 10. Donát Zsótér (62, 26. Dániel Nagy), 30. Vincent Onovo (46, 18. Bojan Sanković), 14. Alassane Diallo, 31. Rosy Lubaki (62, 86. Soma Novothny) – 6. Obinna Nwobodo (46, 77. Giorgi Beridze).

Najlepsi w powiecie

Podopieczni Daniela Dłużniakiewicza mają za sobą rywalizację o tytuł najlepszej ekipy w powiecie lubińskim. Siatkarze wygrali bez straty seta. – Super zespół, który stworzył niepowtarzalną atmosferę siatkarskiego widowiska. To była ogromna przyjemność patrzeć na ich grę – podkreśla szkoleniowiec kadetów Cuprum Lubin.

Po feriach zimowych dalszy ciąg walki, tym razem o wojewódzki finał Dolnośląskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej.

Wyrównane grand prix

Za nami już czwarty turniej Grand Prix Lubina w Grze Deblowej. Pierwsze miejsce zajęła para Mariusz Pater i Krzysztof Sobol.

Na drugim miejscu uplasowała się para Jarosław Różycki i Waldemar Lepka (aktualni liderzy klasyfikacji). Trzecie miejsce zajęli Mariusz Zieliński i Marcin Nowicki.

Na turnieju pojawiło się sporo nowych twarzy. – Już mamy pewność, że pojawią się na kolejnym turnieju i sporo namiesza w klasyfikacji generalnej. Będzie się działo. Do zobaczenia w lutym na piątym turnieju cyklu – mówi organizator.

MISZ

Szósta seria spotkań rozgrywek squasha

■ Kolejne rozgrywki Lubińskiej Ligi Squasha za nami, tym razem organizator podzielił uczestników na trzy grupy.

Najbardziej wyrównana okazała się grupa C, w której aż trzech zawodników wygrało po trzy mecze. Tym samym o konkretnej pozycji decydowały małe punkty. Finalnie wygrał Jacek Wojtanowski, drugi był Rafał Lerch, a trzeci najmłodszy i zarazem najbardziej waleczny z uczestników Michał Wojtanowski.

Grupę A wygrał Radosław Kurman, drugi był Łukasz Szyszka, a trzecie miejsce zdo-

był Krzysztof Jagła. I tutaj o trzecim miejscu również decydowały małe punkty.

Grupę B, w której było sześciu zawodników, wygrał Robert Drzazga, pokonując wszystkich przeciwników. Drugi był Artur Bartyl z Legnicy, a tuż za nim również z Legnicy – Tomasz Radłowski.

W klasyfikacji generalnej trwa zacięta bitwa między pierwszym, a drugim miejscem. Dwóch panów dzieli zaledwie 50 punktów, więc jeszcze wszystko może się zdarzyć. Do końca tego sezonu ligowego zostały już tylko dwie kolejki.

MARIUSZ BABICZ



Coraz bliżej wielkiego finału

Fot. RCS Lubin

EDYCJA JUBILEUSZOWA

Gala DISCO VOL.5

HALA RCS LUBIN 26.01.2019
BILETY: KUPBILET24.PL

ORGANIZATOR: EventsFactory PATRON: www.lubin.pl/fan, wiadomosci.lubinskie.pl, puls.lubinskie.pl, regionalna.pl, plus.lubinskie.pl, legnica.fm

RCS CUP 2019

TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ HALOWEJ

Eliminacje: 9 lutego 2019 – Hala ul. KEN, 17 lutego 2019 – Hala SP 14
Finały: 23 lutego 2019, Hala Widowiskowo-Sportowa RCS

Zapisy do 4 lutego w siedzibie RCS – Lubin, ul. Odrodzenia 28b

10 osób w zespole

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Regulamin i więcej informacji: www.rcslubin.pl, tel. 76 756 11 03

ZIMOWE EKO-FERIE

30 stycznia i 6 lutego 2019 godz. 10.00-11.30,
budynek edukacyjny w Parku Wrocławskim

udział bezpłatny, zapisy pod numerem tel. 76 746 80 45
Do udziału w warsztatach zapraszamy dzieci i młodzież z opiekunami.

CENTRUM EDUKACJI PRZYRODNICZEJ W LUBINIE

MPWiK
Miejski Punkt Wsparcia i Kształcenia

DPADY LUBIN

Nabierają doświadczenia

■ **Za nami dwa mecze kadetów SMK Lubin. Pierwszy pojedynek młodzi zawodnicy rozegrali z KS Sudety Jelenia Góra, drugi z UKS Gimbasket Wrocław. Podczas obu spotkań na własnym parkiecie towarzyszył im wspaniały doping kibiców.**

Pierwsze spotkanie pomiędzy drużynami kadetów SMK Lubin a KS Sudety Jelenia Góra zakończyło się wynikiem 99:27 dla zespołu gości. Dużo czasu na odpoczynek nie było, bo już następnego dnia odbył się mecz z wrocławskim zespołem. UKS Gimbasket Wrocław wygrał mecz wynikiem 75:38.

Z każdym kolejnym pojedyńkiem młode Lwy zdobywają cenne doświadczenie, które w przyszłości będzie procentować coraz lepszą techniką i skutecznością zawodników. W zmaganiach o punkty kadeci SMK Lubin za każdym razem mogą liczyć na gorący doping kibiców.

– Jesteśmy z nimi cały czas – zapewnia Bartłomiej Kwaśniewski, ojciec jednego z zawodników. – Każdy ich mecz to dla nas radość i duma. Po prostu kochamy ich wspierać. Nie bez kozery mamy na fladze napis: „Dumni po zwycięstwie, wierni po porażce” – przekonuje.

MARIUSZ BABICZ



W krótkim czasie Lwy zagrały dwa ciężkie spotkania

Radlin szczęśliwy dla szpadzistów

Drugi dzień mistrzostw Polski juniorów w szpadzie to zmagania drużyn klubowych. W obu kategoriach lubinianie spisali się bardzo dobrze. W kategorii kobiet drużyna UKS MDK Olimp Lubin, w składzie: Gloria Klughardt, Paulina Skiba, Martyna Jakubowska, Oliwia Jajko, zajęła 5. miejsce. Drużyna mężczyzn, w składzie: Tomasz Kałuziński, Piotr Kołpa, Bartosz Kitliński, Olaf Jakubowski, uplasowała się na 10. miejscu. Wyniki pierwszego dnia zawodów w kategorii indywidualnej mistrzostw Polski juniorów (do lat 20) w szpadzie: 3. miejsce Gloria Klughardt, 6. miejsce Tomasz Kałuziński, 22. miejsce Paulina Skiba, 46. miejsce Martyna Jakubowska, 90. miejsce Oliwia Jajko, 10. miejsce Piotr Kołpa, 11. miejsce Bartosz Kitliński, 44. miejsce Olaf Jakubowski, 72. miejsce Marcel Łuszczek, 94. miejsce Kacper Łucki, 95. miejsce Cyprian Burdzy.

MISZ



Od kilku spotkań Lwy nie potrafią przełamać złej passy

Wschowa lepsza od SMK

» **Pierwszy zespół SMK Lubin od kilku spotkań nie może przełamać złej passy. Mecz z WSTK Wschowa zakończył się porażką lubinian 100:61.**

Pierwsza kwarta należała zdecydowanie do drużyny gości. W drugiej zawodnicy SMK Lubin zmniejszyli stratę, jednak kolejne kwarty coraz bardziej oddalały Lwy od zwy-

cięstwa. Trener Pietraszek nie ukrywał rozczarowania grą drużyny.

Zespół ze Wschowy był lepszy w każdym elemencie koszykarskim, a na dodatek miał więcej chęci do gra-

nia. Nasi zawodnicy przeszli obok meczu. Nie podjęliśmy próby walki. Porażka jak najbardziej zasłużona, a różnica punktowa na korzyść Wschowy, to zde-

cydowanie najmniejszy wymiar kary, jaki nas spotkał akurat tego dnia – kwituje Szymon Pietraszek, trener SMK Lubin.

MARIUSZ BABICZ

SMK Lubin – WSTK Wschowa 61:100

Punkty zawodników SMK Lubin: Wawrzyńczyk Mikołaj 4 pkt, Markowicz Łukasz 7 pkt, Zadrozny Piotr 15 pkt, Dwornik Damian 10 pkt, Szablewski Damian 15 pkt, Leńczuk Grzegorz 2 pkt, Macowicz Paweł 8 pkt, Stelmach Robert, Skibiński Łukasz.

Lubinianie na podium

■ **W hali czeskiego Jablonca odbyły się Mistrzostwa Dolnego Śląska Juniorów w Lekkiej Atletyce. W imprezie w kategorii młodszych juniorów U-18 bardzo dobrze spisali się zawodnicy Sokoła Lubin.**

Nikola Tarnowska zwyciężyła w biegu na dystansie 60 metrów, umacniając się znakomitą wynikiem 7,72 na czele polskich sprinterek kategorii U-18. Julia Góreczna zwyciężyła w biegu na 60 metrów przez płotki wynikiem 9,22. Szy-



Miejsca na podium i kolejne rekordy życiowe lekkoatletów

mon Data zdobył srebrny medal w skoku w dal wynikiem 5,88, natomiast Joanna Zoła stanęła na trzecim stopniu podium w biegu na 60 metrów przez płotki z wynikiem 9,66.

Kolejne rekordy życiowe w swoich konkurencjach ustanowili: Maja Makarowska (8,38), Kacper Kierski (7,59), Karol Szelast (7,79) oraz Jakub Żyluk (8,12) w biegach na 60 metrów, a także Wiktoria Widulińska 1:58,0 w biegu na 600 metrów.

MARIUSZ BABICZ

reklama

ZAPRASZAMY DO SEKCJI

TENISA STOŁOWEGO

TERMINY ZAJĘĆ:

Dzieci GR. 1		Dzieci GR. 2		DOROŚLI	
PON	15:30	WT	16:30	WT	18:00
ŚR	16:30	CZW	16:30	PT	16:30

TS Zagłębie Lubin



Biuro sprzedaży: Lubin, ul. Rzeźnicza 1 | tel. 76 746 32 55 | www.rtbs-lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

BEZPŁATNA
KOMUNIKACJA
NAJWIĘKSZA W POLSCE



Zostaw samochód,
jedź autobusem

POBIERZ APLIKACJĘ MOBILNĄ
APPSTORE GOOGLE PLAY:
LUBIŃSKIE PRZEWOZY PASAŻERSKIE



Interreg
CENTRAL EUROPE
Peripheral Access



Niniejszy materiał stanowi część społecznej kampanii marketingowej realizowanej w ramach projektu „Peripheral Access” i jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w programie INTERREG CENTRAL EUROPE.

W kadrze Polski

■ Znamy nazwiska zawodniczek, które wezmą udział w najbliższej konsultacji szkoleniowej kadry narodowej piłkarzek ręcznych. Na pierwszym zgrupowaniu po ME 2018 pojawią się między innymi zawodniczki Metraco Zagłębia Lubin: Małgorzata Buklarewicz i Adrianna Górna. W rezerwie znalazły się dwie kolejne reprezentantki miedziowego klubu: Zuzanna Ważna oraz Paulina Piechnik.



Kadra zbierze się 27 stycznia i przez trzy dni będzie trenować w Kobierzycach. Na przełomie maja i czerwca biało-czerwone rozegrają dwumecz z Serbkami, rywalkami z europejskiego czempionatu.

ŁUKASZ LEMANIK

Cztery miedziowe znalazły uznanie trenera kadry narodowej

Kadra:

Bramkarki: Weronika Gawlik (MKS Perła Lublin), Barbara Zima (Zgoda Ruda Śląska/SMS ZPRP Płock), Wioletta Pająk (EKS Start Elbląg)

Rozgrywające: Aleksandra Rosiak (MKS Perła Lublin), Ewa Urtnowska (MKS Perła Lublin), Patrycja Świerżewska (EKS Start Elbląg), Paulina Uścińciewicz (EKS Start Elbląg), Małgorzata Buklarewicz (Metraco Zagłębie Lubin), Kinga Jakubowska (KPR Gminy Kobierzyce), Honorata Syn-cerz (Korona Handball Kielce), Alicja Pękala (UKS PCM Kościerzyna), Dominika Więckowska (Korona Handball Kielce)

Skrzydłowe: Aneta Łabuda (MKS Perła Lublin), Dagmara Nocuń (MKS Perła Lublin), Adrianna Górna (Metraco Zagłębie Lubin), Mariola Wiertelak (KPR Gminy Kobierzyce)

Obrotowe: Sylwia Matuszczyk (MKS Perła Lublin), Joanna Szarawaga (MKS Perła Lublin)

Odpadają, ale z podniesionym czołem

» Piłkarze ręczni Zagłębia Lubin nie zagrają w ćwierćfinale PGNiG Pucharu Polski. Miedziowi odpadli z rozgrywek z podniesionym czołem, gdyż postawili się jednej z najlepszych drużyn w Polsce, Górnikowi Zabrze. Gospodarze zwyciężyli nieznacznie dopiero po dobrej końcówce 28:26 (11:11).



Miedziowi dopiero pod koniec meczu oddali inicjatywę zabranom

Ostatni raz zabranie schodzili z parkietu pokonani na początku... września! Wówczas Górnik przegrał w Kielcach z Vive i od tego czasu wygrał co było do wygrania, dzięki czemu plasuje się na drugiej pozycji w PGNiG Superlidze Mężczyzn. W pucharowym starciu z Lubinem ekipa ze Śląska była zdecydowanym faworytem i chociaż wygrała musiała się sporo napocić, aby awansować do ćwierćfinału Pucharu Polski.

Młoda lubińska drużyna od początku pokazała, że nie zamierza ułatwić faworytom

zadania. Podopieczni Bartłomieja Jaszki rozpoczęli z animuszem i szybko wypracowali sobie trzybramkową przewagę. Pięć minut przed końcem pierwszej połowy było 10:7 dla Zagłębia, ale do końca lubinianie rzucili tylko jedną bramkę, przy czterech trafieniach zabran i do przerwy mieliśmy remis.

Kiedy chwilę po zmianie stron Górnik wyszedł na prowadzenie 15:13, mogło się wydawać, że zaczął kontrolować przebieg wydarzeń na parkiecie. Nic bardziej mylnego. Zawodnicy Zagłębia szybko doprowadzili do remisu, a na dziesięć minut przed

końcem prowadzili nawet 23:20. Niestety końcówka drugiej, podobnie jak pierwszej połowy nie była udana w wykonaniu miedziowych. Zabranie kolejny raz odrobiło straty, tym razem z nawiązką i wygrali 28:26.

– Mecz mógł podobać się kibicom, cały czas wynik był „na styku” i do końca były emocje. Według mnie zagraлиśmy bardzo dobry mecz,

a o przegranej zaważyły nasze słabsze końcówki w pierwszej i drugiej połowie. Popelnialiśmy proste błędy, co wykorzystywali zawodnicy Górnika i to oni zeszli z parkietu jako zwycięzcy. My na pewno zyskaliśmy wiele doświadczenia, które zaprocentuje w lidze – podsumował spotkanie Patryk Małecki, bramkarz Zagłębia Lubin.

ŁUKASZ LEMANIK

NMŁ Górnik Zabrze – MKS Zagłębie Lubin 28:26 (11:11)

NMŁ Górnik: Kornecki, Kazimierz – Adamuszek 3, Buszkow 6, Daćko 4, Tomczak 6, Sluifers 3, Pawelec, Gromyko 1, Sicko, Tatarincew 3, Gliński 2.
Zagłębie: Skrzyniarz, Małecki – Bondzior 7, Dawydzik 3, Kuźdeba, Mrozowicz 2, Pawlaczek 3, Szymyślak, Sroczyk, Gębala, Chychykal 5, Stankiewicz 1, Moryń 4, Pietruszko 1.

Piłka ręczna z historią w tle

■ W hali sportowej przy ulicy Komisji Edukacji Narodowej w Lubinie odbył się turniej piłki ręcznej dla młodzieży. W szranki stanęło sześć zespołów z Lubina i Legnicy. Oprócz zaprezentowania się na parkiecie młodzi adepci szczypiorniaka mogli sprawdzić się z wiedzy historycznej.

Lubin reprezentowało Zagłębie oraz Szkoła Podstawowa nr 14. Z Legnicy na turniej przyjechała Siódemka Miedź. Spotkania rozgry-

wane były dwa razy po dwadzieścia minut, a rozjemcami na parkiecie były piłkarze ręczne Metraco Zagłębia Lubin, które mogły sprawdzić się w nowej roli.

– Kiedyś sędziowałam, więc nie jest to dla mnie nowość, ale fajnie jest sprawdzić się w trochę innej roli i zobaczyć, jak to sędziowanie wygląda z drugiej strony – mówi Agnieszka Jochymek, skrzydłowa Metraco Zagłębia Lubin.

Inicjatorem turnieju była trener lubińskiej drużyny piłki ręcznej, Bożena Karkut.



Turniej „100 Niepodległości – 100 lat piłki ręcznej” miał charakter towarzyski

Dla uczestników zawodów przygotowano wiele dodatkowych atrakcji. Zawodnicy mogli się między innymi sprawdzić w quizie wiedzy historycznej.

– Organizujemy turniej, korzystając z tego, że piłka ręczna jest chyba najbardziej niepodległościową dyscypliną sportu, bo wywodzi się tak naprawdę z obozów jenieckich w Szczypiornie. Przy okazji turnieju będziemy przepytwać młodych adeptów piłki ręcznej trochę z historii Polski i naszej dyscypli-

ny – mówi szkoleniowiec miedziowych. – Przy okazji chciałabym podziękować wódtarom naszego klubu, miasta i powiatu oraz MPO, którzy zawsze pomagają nam w organizacji tego typu imprez – dodaje Karkut.

Turniej „100 Niepodległości – 100 lat piłki ręcznej” miał charakter towarzyski, ale walki i zaangażowania na parkiecie nie brakowało. Każdy chciał pokazać się z jak najlepszej strony, a na najlepszych czekały nagrody drużynowe i indywidualne.

ŁUKASZ LEMANIK

reklama



27 STYCZNIA / 16:00
HALA RCS / UL. ODRODZENIA 28B
PIŁKA RĘCZNA KOBIEC



PGNiG SUPERLIGA KOBIEC

www.TICKETIK.pl

Udane zawody

Wychowanek klubu Top Tennis Kasper Kulpa zanotował znakomity występ podczas Super Serii w miejscowości Sobota koło Poznania.

Młody tenisista zameldował się w ćwierćfinale gry pojedynczej podczas turnieju Super Serii w Sobocie koło Poznania. Pokonał jednego z faworytów rozgrywek i w walce o półfinał po dobrej grze musiał uznać wyższość starszego kolegi.

MISZ



Młody tenisista zameldował się w ćwierćfinale gry pojedynczej

Fot. Top Tennis Lubin

Akademia UKPS rozpoczęła rozgrywki

■ Tegoroczny turniej KINDER + SPORT Akademia UKPS Lubin 1 rozpoczęła bardzo udanie. Nasi młodzi siatkarze zajęli 1. miejsce w całej imprezie, pewnie wygrywając swoje pojedynki.

Drużynę reprezentowali: Patryk Juszcak, Hubert Kaczorek i Mucha Śmętek. Niewiele zabrakło, by o najwyższe cele bili się także zawodnicy z drugiego zespołu: Szymon Dydniański, Tomasz Kryś i Maciej Cybulski, ale ostatecznie zajęli oni 14. miejsce. Oczywiście dalej liczą się w walce o wielki finał.

Zespół UKPS Lubin 3 rozkręcał się z meczu na mecz, ale w pierwszej fazie

drużyna w składzie Krzysztof Bonk, Tomasz Dydyna i Bartosz Kruszcak zakończyła rozgrywki na 4. miejscu i w ostatecznym rozrachunku w drugiej rundzie po czterech wygranych meczach zajęli 20. miejsce.

Wiele radości zafundowali trenerowi i rodzicom najmłodszy zawodnicy z rocznika 2009 i 2010, Alex Tymański, Maciej Pietrzak i Alex Grzebiń, którzy na 10 pojedynków wygrali 6 spotkań i uplasowali się na wysokim 25. miejscu na 34 zespoły.

– Dla tej drużyny to świetna okazja by nabierać cennego doświadczenia – podkreśla Przemysław Cedro, szkoleniowiec Akademii UKPS Lubin.

MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Rozgrywki Kinder + Sport dla młodych siatkarzy rozpoczęły się bardzo dobrze

Dookoła Legnicy

Piechurzy z Lubina mają za sobą II etap Rajdu Dookoła Legnicy. Trasa wiodła z Wiercienia przez Głuchowice, Grzymalin, Miłkowice i Ulesie do miejscowości Lipce.

To, co było bardzo ważne podczas marszu, to wyborna pogoda, która tego dnia sprzyjała wędrowcom.

– W Grzymalinie zwiedziliśmy kościół pw. Matki Boskiej Szkaplerznej i następnie przez Miłkowice doszliśmy do Ulesia. Tutaj także zobaczyliśmy kościół pw. Wniebowzięcia NMP, po czym, dzięki uprzejmości miejscowego sołtysa,

pana Zbigniewa rozgościliśmy się na miejscu „ogniskowym”, gdzie za pomocą zebranych po drodze i przyniesionych suchych gałęzi, mogliśmy rozpalić w kominku w miarę dobry ogień i upiec kiełbasy.

W drodze do Lipiec zobaczyliśmy jeszcze stojącą przy drodze Kolumnę Łez i po „zabim skoku” doszliśmy do miejsca, gdzie czekał nasz autobus, którym wróciliśmy do Lubina – puentuje Jan Doleziński, wiceprezes STP Wędrówiec.

Trzeci etap Dookoła Legnicy zaplanowano na 26 stycznia. Celem piechurów będą Janowice Duże. Wędrowcy będą przechodzić przez Czerwony Kościół, Szymanowice i Duniń. Do przejścia wszyscy śmiałkowie będą mieli 18 km. Zapisy w siedzibie Stowarzyszenia w Lubinie, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14/4 w godzinach dyżurów do 24 stycznia (w ramach wolnych miejsc). Wtorki i czwartki, w godz. 17-19, zaś w środy w godz. 11-13.

MISZ

Z Radomia na tarczy

» Miedziowi siatkarze wracają z Radomia bez punktów. Ekipa Roberta Prygla okazała się lepsza także na własnym terenie.



Cuprum nawiązało równą walkę, ale ostatecznie straciło punkty w Radomiu

Fot. Paweł Archachewicz

Ostatni raz miedziowi siatkarze zmierzyli się z Cerrad Czarnymi Radom w październiku w Hali RCS. Wtedy spotkanie od początku ułożyło się po myśli gości, którzy wygrali 3:0. Na rewanżową 16. kolejkę ekipa Marcela Fronckowiaka jechała z bardzo bojowym nastawieniem i chęcią rewanżu za porażkę na własnym terenie.

W Hali MOSiR w Radomiu początkowo gra była wyrównana. We znaki rywalom dał się kapitan reprezentacji Japonii – Masahiro Yanagida. Natomiast po stronie gospodarzy pierwsze skrzypce grał przyjmujący Tomasz Fornal, który popisał się między innymi efektownym asem serwisowym. Tego seta od pewnego momentu lepiej zaczęli grać gospodarze, którzy wygrali 25:20. Również w drugiej części meczu okazali się lepsi od miedziowych.

Trzeci set to przełamanie przyjezdnych. Wyborne ataki przeprowadzał przyjmują-

cy Igor Grobelny, dla którego powrót do Radomia był także sentymentalnym przeżyciem. Po aserwisowych i kolejnych skutecznych atakach młodego siatkarza, trener gospodarzy wziął czas. Cuprum poczuło wiatr w żaglach i wygrało tego seta 15:25.

Niestety dla gości, czwarta część meczu to wielki powrót Czarnych Radom, którzy szybko uzyskali prowadzenie i nie oddali go do samego końca meczu, wygrywając spotkanie 3:1.

MARIUSZ BABICZ

PlusLiga 2018/2019

Lo.	Drużyna	M	W	P	S	Pkt.
1.	ZAKSA Kędzierzy n-Koźle	14	14	0	42-8	41
2.	ONICO Warszawa	15	11	4	35-22	32
3.	Jastrzębski Węgiel	14	11	3	35-19	31
4.	Cerrad Czarni Radom	15	10	5	32-19	29
5.	Aluron Virta Warta Zawiercie	14	9	5	32-27	24
6.	PGE Skra Bełchatów	14	8	6	29-23	24
7.	GKS Katowice	15	7	8	27-29	21
8.	Indykpol AZS Olsztyn	15	5	10	28-32	18
9.	Chemik Bydgoszcz	15	5	10	22-34	16
10.	Lotos Trefl Gdańsk	13	5	8	22-29	15
11.	Asseco Resovia	14	4	10	21-34	14
12.	Cuprum Lubin	15	4	11	18-38	11
13.	MKS Będzin	15	1	14	13-42	6
14.	Stocznia Szczecin	0	0	0	0-0	0

Cerrad Czarni Radom – Cuprum Lubin 3:1
(25:20, 25:20, 15:25, 25:17)

Cerrad Czarni Radom: Pajenk, Ostrowski, Giger, Zaliński, Vincic, Filip, Rybicki, Huber, Zhigalov, Fornal, Kwasowski, libero: Wasilewski, Ruciak.

Cuprum Lubin: Marcyniak, Toobal, Boruch, Gorzkiewicz, Patucha, Grobelny, Wachnik, Biegun, Smoliński, Smith, Yanagida, Zawalski, Ziobrowski, libero: Gruszczyński, Makos.

STRZELNICA W LUBINIE

Pakiet dla każdego
JUŻ OD 24 ZŁ

NIE POTRZEBUJESZ POZWOLENIA!
W CENIE: BROŃ – AMUNICJA – PRZESZKOLENIE



tel. 783 018 316

Centrum Sportów Strzeleckich, Lubin, ul. Baczynowa 3
więcej na www.rcslubin.pl/strzelnica [f/StrzelnicaRCSLubin](https://www.facebook.com/StrzelnicaRCSLubin)